

# DZIEN BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy 8 str.

Redakcja przyjmuje codziennie od godz. 10-12 w poł. Reklamów Redakcja nie wraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Redakcja Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18

Konto czekowe P. K. O. Nr. 205.102

Tel. Redakcji dziennej 22-18 nocny 16-80

Cena numeru w Bydgoszczy i na prowincji gr 20

Rok IV. Bydgoszcz, sobota 25 marca 1933

Nr. 70

## Przebudzenie Ligi Narodów Stanowczy opór przeciw narzucaniu większości dyktatorskich projektów

Genewa, 24. 3. (PAT). Zwołane na wczoraj posiedzenie komisji głównej konferencji rozbrojeniowej, na którym miało być zdecydowane ewentualne odroczenie komisji głównej aż do czasu po świętach Wielkiejnocy dają rezultaty wysoce sensacyjne, wykazując, że WSZELKIE PRÓBY NARZUCENIA PRZEZ KILKA WIELKICH MOCARSTW JAKICH-KOLWIEK DECYZYJ ROZBIJAJĄ SIĘ NA KONFERENCJI I W LIDZE NARODÓW WOGÓLE O ZDECYDOWANY SPRZECIW OGÓLNU PAŃSTW.

Jak wiadomo, posiedzenie zostało zwołane we wtorek przez przewodniczącego konferencji Hendersona, przyczem wydany był urzędowy komunikat, w którym ewentualność odroczenia była motywowana w pierwszym rzędzie „rokowaniami, rozpoczętymi pomiędzy niektórymi mocarstwami w rezultacie pobytu ministra Mac Donalda w Rzymie”. Na rzecz odroczenia była prowadzona żywa kampania delegacji niektórych wielkich mocarstw, w szczególności Wielkiej Brytanii i Włoch, a na wczorajszym posiedzeniu miała być uczyniona przez przewodniczącego odpowiednia propozycja. Te tendencje natrafiły jednak na sprzeciw dużej liczby delegacji, wśród nich polskiej, sowieckiej, państw Małej Ententy, Turcji itd.

Delegat polski minister Raczynski był pierwszy zapisany do głosu i zamierzał energicznie sprzeciwić się odroczeniu, o ileby rokowania miały być motywowane nie względami technicznymi, ale rokowaniami pomiędzy wielkimi mocarstwami. Minister Raczynski sprzeciwił się kategorycznie, aby w ten sposób komisja główna zachęcała jakoby wielkie mocarstwa do narzucenia jej gotowego rozwiązania. Minister dałby też wyraz niedopuszczalności powrotu do dawnych metod dyplomatycznych odrzuconych przez stworzenie Ligi Narodów.

W tym samym duchu miały przemawiać inne delegacje, a których OPOZYCJA SKŁONIŁA ZWOLENNIKÓW ODROCZENIA DO ZREZYGNOWANIA Z ICH ZAMIERZEŃ. Decyzja niezgłoszenia propozycji odroczenia zapadła w ostatniej chwili przed odroczeniem.

Otwierając posiedzenie, Henderson zapytał komisję, czy pragnie odroczenia ze względu na konieczność głębszego przestudowania planu brytyjskiego, czy też chce kontynuować swe prace i rozpocząć natychmiast dyskusję nad planem brytyjskim. Zwracało uwagę, że przy rozpatrywaniu ewentualnej kwestii odroczenia Henderson mówił tylko o planie brytyjskim a pominął całkowicie projekt rzymski. NIKT NIE ZABRAŁ GŁOSU NA RZECZ ODROCZENIA, wobec czego Henderson uznał to jako chęć komisji głównej kontynuowania prac. Henderson zaproponował, by komisja główna zebrała się dziś po południu. Propozycja ta została poddana pod głosowanie i została przyjęta bez dyskusji.

Zwracało uwagę, że podczas gdy delegat brytyjski odrazu głosował za propozycją, delegat włoski głosował za nią dopiero, gdy wiadome było, że zostanie przyjęta ogromną większością głosów i że ci, którzyby powstrzymali się od głosu, byłiby całkowicie odosobnieni. Głosowanie odbyło się przez podniesienie rąk.

Wczorajsze posiedzenie i głosowanie miało charakter wysoce polityczny i było AKTEM, SKIEROWANYM PRZECIWIEM KONCEPSJOM POLITYCZNYM. ZMIERZAJĄCYM DO POZOSTAWIENIA ŚWIADOMIE NA BOKU LIGI NARODÓW I INTERESÓW POSZCZEGÓLNYCH PAŃSTW, dlatego też przebieg posiedzenia był komentowany jako

### CHEĆ PARALIŻOWANIA POLITYKI, ZMIERZAJĄCEJ DO STWORZENIA DYKTYKTORJATU WIELKICH MOCARSTW.

Tak jak obecnie przedstawia się sytuacja, należy przewidywać dyskusję nad planem Mac Donalda w bieżącym i przyszłym tygodniu, dyskusję, co do przebiegu której trudno tymczasem stawiać horoskopy. Nie wykluczono

jest ponowne przedstawienie propozycji odroczenia za parę dni, ale tym razem wyłącznie ze względów merytoryczno-technicznych. W każdym razie członkowie delegacji brytyjskiej uważają za możliwy rychły powrót do Genewy sir Johna Simona, któryby przybył w sobotę lub poniedziałek. Oczekiwane jest także przybycie Paul Bonecoura.

## Dyktatura czterech mocarstw niezadowolonych apetytów niemieckich

Wiedeń, 24. 3. (PAT). Organ wielkoniemiecki „Wiener Neueste Nachrichten” wywodzi, że cele paktu czterech mocarstw nie są jeszcze dokładnie znane.

Oświadczenie ministra Titulescu w imieniu Małej Ententy i wywody „Gazety Polskiej” przeciwko oligarchii w Europie wskazywałyby na to, że program paktu idzie w kierunku rewizjonistycznym. Współpraca Niemiec w planowanym koncercie czterech mocarstw będzie jednak utrudniona, nie tyle przez warunek, iż rewizja ma być przeprowadzona w Genewie, ile przez to, że Niemcy będą się musieli zgodzić na 10-letnie moratorium polityczne. Nowy traktat mógłby raczej unieruchomić nie-

miecką politykę rewizyjną niż ją poprzeć. Nie należy bowiem zapominać, że dla Włoch ważniejsze są zagadnienia kolonialne w Afryce Północnej i parytet flotowy na Morzu Śródziemnym niż zagadnienia niemieckie i środkowo europejskie.

### Francja w obronie Małej Ententy i Polski

Paryż, 24. 3. (PAT). Komentując odroczenie Konferencji Rozbrojeniowej, by pozwolić zainteresowanym rządów na zbadanie i wyjaśnienie sytuacji powstałej po złożeniu projektu Mussoliniego „Le Matin” podkreśla, iż zupełnie usprawiedliwione obawy Małej

Ententy co do stanowiska Francji wobec projektu „klubu pokoju” zostały w dniu wczorajszym uspokojone.

Wierni naszemu sojuszowi i naszym zobowiązaniom — pisze „Le Matin” — będziemy w dalszym ciągu oczywiście występować w obronie interesów Małej Ententy i Polski.

Ostatnie rozmowy uwydatniły konieczność znalezienia sposobu, któryby się przyczynił do uzdrowienia międzynarodowej atmosfery politycznej. Ze strony Francji te dążności nie spotykają się z żadnymi trudnościami, o ile wszystkie mocarstwa zechcą lojalnie w tej sprawie współpracować.

### Faszystowska orzucia...

Białogród, 24. 3. (PAT). Prasa w dalszym ciągu śledzi z dużym zainteresowaniem wszystkie informacje, dotyczące rozmów czterech mocarstw rozpoczętych w Rzymie i prowadzonych następnie w Paryżu.

„Polityka” poświęca tej sprawie wyczerpujący artykuł, w którym podkreśla, że ironia projektu Mussoliniego polega na tem, iż w dziele realizacji pokoju pierwszą rolę miałyby odegrać Włochy faszystowskie, przy poparciu hitlerowskich Niemiec. Obrona pokoju ma należeć do tych, którzy przez swą organizację wewnętrzną i przygotowania militarne spróbowali obena między narodową psychozę. Swoje wywody kończy dziennik oświadczeniem, że uważa projekt rzymski za przynętę rzuconą Europie przez faszyzm, którego ofiarami miałyby się stać Francja i jej naturalni sprzymierzeńcy.

## Pierwsza mowa Hitlera w Reichstagu Ekspozycja kanclerza Rzeszy

Berlin, 24. 3. (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu Reichstagu kanclerz Hitler wygłosił ekspozycję, w której przedstawił program polityki wewnętrznej i zagranicznej nowego gabinetu Rzeszy.

Wspominając na wstępie o wydarzeniach, których widownią w ostatnim czasie były Niemcy, Hitler podniósł głos, oświadczając, że podejmowane w prasie zagranicznej próby identyfikowania dzieła odrodzenia narodowego Niemiec z zamachem na Reichstag mogą być tylko utwierdzeniem w decyzji, aby sprawcę podpalenia i jego współnicy zostali publicznie straceni.

Rząd narodowy uważa za swie zadanie wytepienie bolszewizmu w Niemczech. Usunięcie komunizmu z Rzeszy Niemieckiej jest jednym z zadań do spełnienia. W polityce wewnętrznej Hitler przeprowadzi za rządzenia, zapewniające na przyszłość jednolitą kierownictwo Rzeszy i krajów związkowych.

Przyszła reforma ustroju dokonana będzie pod hasłem skojarzenia wielu narodów z autorytetem silnego rządu. Naród niemiecki sam otrzyma możliwość zadecydowania o reformie konstytucji. Od wpływów na kształtowanie życia narodu usunięte zostaną te żywioły, które świadomie podkopują jego byt, kierując się jedynie interesami narodowymi. rząd Hitlera uważa, że w obecnych warunkach kwestia restytucji monarchii nie nadaje się do dyskusji.

Mówiąc o niemieckiej polityce handlowej, kanclerz oświadcza, że nie jest on przeciwnikiem eksportu. Reglamentacja dewizowa jednak dopóty będzie w Niemczech utrzymywana, dopóki nie nastąpi słuszne uregulowanie niemieckich długów zagranicznych. Jednym z najbliższych zadań jest przejście z powrotem przez Rzeszę koleji niemieckich i rozwój komunikacji samochodowej oraz lotnictwa. Przechodząc do spraw polityki zagranicznej, kanclerz mó-

wił: Obrona granic Rzeszy a tem samem życia naszego narodu spoczywa dziś w ręku Reichswehry, która zgodnie z nałożonymi nam przez traktat wersalski warunkami jest jedynie faktycznie rozbrojoną armją świata. Mimo jej małej liczebności i zupełnie nie wystarczającego uzbrojenia naród niemiecki z dumą spoglądać może na swoją Reichswehrę, której duch przeniknięty jest najświętszymi tradycjami wojennymi. Niemcy ze swej strony z całą skrupulatnością wypełniły obowiązki wynikające z traktatu pokojowego. Od lat jednak czekają bezskutecznie na spełnienie zobowiązań, przyjętych przez inne państwa. Rząd narodowy szczerze pragnąłby uniknąć zwiększenia armji niemieckiej i jej uzbrojenia pod warunkiem, że pozostałe państwa będą skłonne spełnić swoje zobowiązania w kierunku radykalnego rozbrojenia. Niemcy nie czego innego nie pragną, jak tylko równych praw do życia i równej wolności. W tym duchu wolności rząd narodowy pragnie wychować naród niemiecki. Naród niemiecki musi z powrotem odzyskać pełną część dla honoru narodowego i idealnej wolności.

Ciężka sytuacja świata da się usunąć tylko wówczas, jeżeli przez współpracowanie w stosunkach politycznych stworzy się do tego podstawy i jeżeli narody odzyskają wzajemne do siebie zaufanie. Do usunięcia katastrofy gospodarczej konieczne jest: 1) utworzenie autorytatywnego kierownictwa wewnątrz kraju celem przywrócenia zaufania do stałości stosunków. 2) Zapewnienie przez wielkie narody pokoju na dłuższą metę celem odbudowy zaufania międzynarodowego. 3) Oparcie organizacji i kierownictwa życia gospodarczego na zasadach zdrowego rozsądku oraz zniesienia reparacji i niemożliwych do wykonania zobowiązań dłużniczych, jak również wysokiego oprocentowania.

Wspominając o konferencji rozbrojeniowej, Hitler mówił, że sprzeczne z prawem jest jednostronne rozbrojenie i wynikający z tego brak bezpieczeństwa narodowego Niemiec, nie może trwać długo. Rząd niemiecki poprze każdy krok, zmierzający do powściągnięcia rozbrojenia.

PLAN MUSSOLINIEGO HITLER NAZYWA WIELKODUSZNĄ PRÓBĄ ZAPEWNIENIA POLITYCE EUROPEJSKIEJ SPOKOJNEGO I KONSEKWENTNEGO ROZWOJU. Przywiązujemy do tego planu jak największe znaczenie i gotowi jesteśmy na jego podstawie z całą otwartością współpracować nad tem, aby doprowadzić do współdziałania czterech wielkich mocarstw Anglii, Francji, Włoch i Niemiec, nad problemami, od których rozwiązania zależy los Europy.

Stosunek do pozostałych państw Hitler określił w sposób następujący: niemiecki rząd narodowy dążyć będzie do pogłębienia stosunków przyjaznych między Niemcami i Włochami, przywiązując również wielką wagę do utrzymania przyjaznych stosunków z Watykanem i Austrią, z którą łączy Niemcy poczucie wspólnoty między wszystkimi szczepami niemieckimi. Z innymi państwami Niemcy starać się będą dojść do porozumienia. Wobec Francji będzie to możliwe, o ile rządy obu krajów z należytym zrozumieniem przystąpią do rozwiązania interesujących je problemów. Wobec Sowieków rząd Rzeszy gotowy jest utrzymywać przyjazne i dla obu stron korzystne stosunki. Walka z komunizmem jest sprawą wewnętrzną Niemiec, do której nikt z zewnątrz niema prawa się mieszać. Stosunek nasz do innych krajów — mówi Hitler — zasługuje również w przyszłości na jaknajwiększą uwagę, zwłaszcza o ile chodzi o wielkie państwa zamorskie, z którymi Niemcy łączą oddawna węzły przyjazne i interesy gospodarcze.



# Od obrony do natarcia

## Drugi etap walki z kryzysem

Mowa p. Premiera Prystora — wygłoszona w Sejmie w całej swej istocie poświęcona była naszej walce z kryzysem na froncie gospodarczym, tej walce, jaką rząd w zgodnej współpracy ze społeczeństwem prowadzi zdecydowanie od dłuższego czasu. Poza wskazaniem na najbliższą przyszłość o charakterze programowym p. Premier dał wszechstronny pogląd na dotychczasowy nasz dorobek na to, co i jak działaliśmy. Na te właśnie dwa etapy pracy społeczeństwo bez przerwy zwraca uwagę widząc w nich energiczną wolę działania czynników rządowych, popartą owocnymi rezultatami.

Przypomnijmy sobie hasło naczelne, rzucone w społeczeństwo wtedy, gdy już w całej pełni objawiło się, że kryzys gospodarczy nie jest przejawem chwilowym, że zasięg jego jest bardzo głęboki, że mamy do czynienia nie tylko z przesileniem koniunkturalnym, ale wręcz strukturalnym, którego następstwa docierają do wszystkich komórek życia gospodarczego na całym świecie. Wtedy z ust szefa naszego rządu padło hasło: **PRZETRWAĆ!** Gdy wstrząsy walutowe podważały najmocniejsze państwa, gdy deficyty narastały w najzasobniejszych starych organizmach do miliardowych sum — dewizą naszą było: przetrwać!

Hasło to rząd nasz realizował w formie całego szeregu zarządzeń ochronnych i oszczędnościowych. W ostatniej mowie premiera Prystora są one obszernie omówione. Trzeba więc było — by zrealizować hasło przetrwania — „ustabilizować życie gospodarcze kraju w nowych warunkach“, trzeba było „zlikwidować szereg przerostów z lat dawniejszych“.

Tak też stało się. Przez dwa lata rząd wnosił do Sejmu, a większość sejmowa uchwałała te wszystkie zarządzenia zapobiegawcze i ochronne, które były niezbędne przesłanką utrzymania równowagi gospodarczej i przestawienia się na nową torę gospodarowania w dobie kryzysowej. Trzeba więc było odciążyć finansowo warszaty rolne, zagrożone widmem niewypłacalności wskutek katastrofalnej obniżki cen produktów rolniczych; trzeba było równocześnie zmniejszyć „rozpiętość nożyc“ między wysokimi cenami wyrobów przemysłowych a niskimi produktów wsi, trzeba było przelamywać opór przemysłu skartelizowanego, kuczowo trzymającego się doktryny o „sztywności“ cen; trzeba było przeprowadzić na olbrzymią skalę akcję potaniaenia kredytu; dostosować taryfy komunikacyjne do zmienionych warunków gospodarczych i obniżonego poziomu możliwości szerokich mas; trzeba było wprowadzić radykalne zmiany do ustroju podatkowego, rozłożyć bardziej sprawiedliwie ciężary podatkowe, ulżyć tym, co na kryzysie najwięcej stracili, a pociągnąć do większych świadczeń tych, którzy bądź nic nie stracili, bądź nawet zarobili.

To wszystko odbywało się pod hasłem przetrwania — i to wszystko dokonywało się mimo krakania czy nawet przeszkód, rzuconych pod nogi rządu i większości sejmowej ze strony sfederowanej w gadulstwie i... braku wszelkiej inicjatywy opozycji.

Ten etap mamy już szczęśliwie za sobą. Dzięki przewidywaniom i zapobiegliwości rządu nasza defensywa wobec naporu kryzysu powiodła się.

Ale to hasło „przetrwać“! dziś w obecnej chwili gdyśmy już zrealizowali najważniejsze zarządzenia natury ochronnej, nie wystarcza na dalszą metę. Z pozycji defensywnej przejść musimy do ofensywnej, z obrony do natarcia.

W dalszym ciągu nie możemy liczyć na żadną pomoc z zewnątrz, wręcz przeciwnie: ostatnio sytuacja międzynarodowa tak niepokojąco się komplikuje, że nie tylko na pomoc z zewnątrz liczyć nie sposób, ale wprost przeciwnie obawiać się trzeba z poza naszych granic przeszkód. Jesteśmy więc zdani na samych siebie —

### Obrona północnej granicy Francji

Senacka komisja wojskowa zwróciła się do Daladier'a z prośbą o informacje, dotyczące organizacji obrony północnej granicy Francji. W wyjaśnieniu Daladier wskazał na znaczenie sendecznej współpracy francusko-belgijskiej.

i zaatakować następstwa kryzysowe możemy tylko własnymi siłami.

I tu właśnie podchodzimy do myśli przewodniej ostatniej mowy premiera Prystora.

Pierwszy etap: przetrwania i zarządzeń obronnych — kończy się. Wchodzimy w drugi etap: próby ożywienia naszego życia gospodarczego, powrotu do inwestycji, opartych na dostosowanej do zmienionych warunków kalkulacji.

Premier Prystor, który przed rokiem jeszcze, gdy uzasadniał potrzebę szerokich pełnomocnictw dla Głowy Państwa, operował pojęciem „przetrwania“ — teraz, domagając się pełnomocnictw na okres bezsejmowy, rzuca hasło twórczego czynu, aktywności. „Przestaśmy płakać, odrzućmy na bok narzekania“ — powiada, a lepiej przystąpmy do uruchomienia życia gospodarczego na nowych podstawach. Oczywiście w tych warunkach, w jakich znajdujemy się w czwartym roku kryzysowym, może się to dokonać jedynie drogą ewolucyjną. „Nie leży w naszej mocy — przyznaje z całą szczerością szef rządu — wprowadzić odrazu w ruch wielkie koło rozpędu życia gospodarczego, możemy jednak ustawić i uruchomić małe koła, których obroty stopniowo ożywią cały organizm.“

Oto główna wytyczna na najbliższą przyszłość, oto program, który rząd postanowił wykonać.

Widzimy już od pewnego czasu zaczątki tej akcji. Widzimy je w opracowaniu planów robót publicznych, produkcyjnego zatrudnienia bezrobotnych, widzimy w mobilizacji poważniejszych środków na poparcie zdrowej inicjatywy budowlanej oraz na ułatwieniach w zakresie akcji parcelacyjnej; widzimy dalej we wzmoczonej inicjatywie w kierunku poparcia eksportu — słowem w rozlicznych kierunkach, zmierzających do ożywienia obrotów gospodarczych, a więc w rezultacie do podniesienia ogólnego poziomu dochodu społecznego.

Drugi etap zapoczątkowany. Osiągnięte wyniki pierwszego pozwalają wierzyć, że również i te zamierzenia programowe, które premier Prystor rozwinął w Sejmie, zostaną skutecznie przeprowadzone. Jednym z warunków tego skutecznego przeprowadzenia jest: szybkość reakcji na wielkie przemiany, dokonujące się na świecie i celowe działania, nie zaznające przeszkód z jakiegokolwiek strony.

I dlatego właśnie rząd zażądał tak szerokich pełnomocnictw na okres, w którym ciała ustawodawcze nie działają.

Otrzymał je — i teraz przystępuje do dalszej odpowiedzialnej pracy. I tak samo jak dał sobie radę z defensywą wobec naporu kryzysu, tak samo skutecznie wykona natarcie, by zwalić barjery, przeszkadzające w ożywieniu naszego życia gospodarczego.

## Pokojowa deklamacja Hitlera

### Śladami Bismarcka

W czasie uroczystości otwarcia Reichstagu kanclerz Hitler wygłosił mowę, w której oświadczył co następuje:

Gdy Bismarck zgodnie z dążeniami kulturalnymi Niemiec dokonał dzieła zjednoczenia politycznego, zdawało się, że na zawsze zakończył się długi okres sporów i wojen między szczepami niemieckimi. Wierny proklamacji cesarza, naród nasz współdziałał w pomnażaniu dobra (!) po-

koju (!) i obyczajów (!), nigdy Niemcy w poczuciu swej siły nie wyrzekły się odpowiedzialności za współzycie narodów europejskich (!)

W tym okresie rozkwitu potęgi politycznej, rozpoczęła się też rozkład moralnego poczucia wspólnoty narodowej, który dziś jeszcze ciąży na Niemczech. I ten rozkład wewnętrzny stał się sprzymierzeńcem otaczającego świata. Rewolucja listopado-

### Gabinet Błodnieksa na Łotwie

pragnie urzeczywistnić Zwązek Państw Bałtyckich

Po przeszło 6-tygodniowych układach kryzys ministerjalny na Łotwie został zasłużony sformułowaniem nowego gabinetu z udziałem członków połączonych partii-centrum i prawicy. Premierem został przywódca partii drobnych rolników Błodnieks, tekę spraw zagranicznych objął Salnais, finansów Annus, wojny — gen. Balodis, spraw wewnętrznych — Milbergs, oświecenia — Kemins.

Nowy gabinet Błodnieksa przedstawił się sejmowi. Premier Błodnieks odczytał deklarację rządową, w której podkreślił, iż Łotwa starać się będzie o urzeczywistnienie zwięzku państw bałtyckich.

Sejm uchwalił nowemu gabinetowi votum ufności 50 głosami przeciwko 40.

### „Wiosna“ hitlerowska w wycienach niemieckich

Na podstawie informacji, zaczerpniętych „z absolutnie pewnego źródła“ „Le Populaire“ utrzymuje, że niemieccy więźniowie polityczni, zwłaszcza komuniści, osadzeni zostali w więzieniu wojskowym w b. twierdzy Spanwie koło Berlina. Przebywają tam również przywódcy partii komunistycznej Thaelmann i Torgler, których potraktowano z tak wielką brutalnością, że musiano ich umieścić w szpitalu.

Co do Karola v. Osietky'ego, znanego pacyfisty, którego oskarżono o zdradę stanu, a który „zniknął“ od czasu ujęcia władzy przez hitlerowców, to według wszelkiego prawdopodobieństwa, został on zamordowany, przynajmniej władze hitlerowskie dały tak do zrozumienia jego żonie.

## Niesłychana napaść

### na polskiego księdza na Warmii

Jak donoszą z Olsztyna, dokonano napadu na probostwo w Butrynach. Do drzwi plebanji zapukał ktoś wzywając księdza Osieńskiego do chorego. Ponieważ ksiądz podejrzewał zle zamiary przybyłych, nie otworzył i wezwał napastników do odejścia. Niebawem okazało się, że obawy księdza były uzasadnione. Napastnicy zdemolowali drzwi i wybili wszystkie szyby w oknach. Plebanja przedstawia straszny widok spustoszenia. W oknie znaleziono sprzączkę od rzemienia, z czego wnioskują, że napastnicy byli umundurowani. Napastników było około 15. Wiadomość o napadzie

na zasłużonego kapłana obiegła bliskie i dalsze okolice, budząc wielkie wzburzenie wśród ludności polskiej.

Należy przypuszczać, że ks. Osieński, długoletni zasłużony prezes Związku Polaków w Prusach Wschodnich oraz poseł do sejmiku powiatowego, został napadnięty wskutek zaciekłych ataków prasy nacjonalistycznej a przede wszystkim pisma „Allensteiner Ztg.“ oraz w związku z ostatnim artykułem tego dziennika, nawołującym do rozprawiania się z nim jako wrogiem.

## Świat pracy i sprawy rolnicze na zgromadzeniach Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

W związku z uchwaleniem w Sejmie szeregu ustaw o charakterze gospodarczym i rolniczym odbyły się, zwołane z inicjatywy miejscowych organizacji BBWR liczne zgromadzenia i wiece publiczne, na których posłowie oraz działacze BB omawiali w sposób rzeczowy bezpośrednie korzyści dla rolników, wynikające z tych ustaw. Zgromadzenia te odbyły się we wszystkich powiatach wszystkich województw tak, iż żywe słowo prelegentów organizacji BBWR docierało do każdego większego skupiska gospodarzy wiejskich. Temat powyższy był wprowadzony także do programów kursów społecznych dla działaczy wiejskich, jak np: w Sandomierzu, gdzie wykłady inauguracyjne wygłosili sen. J. Barański oraz pos. dr. St. Krawczyński.

Niezależnie od zagadnień gospodarczych, które zajmują pierwsze miejsce w akcji uświadamiającej ludność wiejską, — Blok Bezpartyjny zwołał ostatnio szereg zebrań informacyjnych poświęconych omówieniu nowej ustawy samorządowej i ordynacji wyborczej. — Akcja ta również szerokim kręgiem rozszalała się w terenie. Godzi się zanotować charak-

teryistyczny fakt, iż na zebraniach organizowanych przez BBWR a poświęconych wymienionym sprawom, przybywają licznie stronnicy różnych partii politycznych, którzy w poważnym na stroju wysłuchują referaty, wygłaszane przez prelegentów BBWR.

Osobne zebrania informacyjne stanowią zgromadzenia rolnicze, na których w sposób rzeczowy owietlano sytuację świata pracy. Zasadniczym tematem były ostatnio uchwalone przez Sejm ustawy scalenieowa oraz nowela do ustawy o urlopiach i o czasie pracy. — Stwierdzono przytem, że ostatnie zmiany wprowadzone do powyższych ustaw w niczem nie naruszyły zasadniczych zdobyczy socjalnych polskiego świata pracy.

Nawiązując do stworzenia Funduszu Pracy powstałego z inicjatywy grupy robotniczej po słów BBWR, mówcy wykazywali dobrodziejstwa tego funduszu dla bezrobotnych i rynku pracy, oraz na najważniejszy cel tej instytucji, a mianowicie zwiększenie stanu zatrudnienia a tym samym ożywienia życia gospodarczego. To są bowiem proste drogi, zmierzające do opanowania przeżywanego kryzysu.

wa 1918 roku zakończyła walkę, którą naród niemiecki podjął w głębokim przeświadczeniu, że chodzi o ochronę jego wolności i prawa do życia. Ani cesarz, ani rząd ani też naród nie chcieli bowiem tej wojny, tylko upadek narodu i katastrofa, skłoniła słabe kierownictwo do tego, iż wbrew przekonaniu własnemu przyjęło twierdzenie o winie Niemiec za wybuch wojny (!) W ślad za tą katastrofą poszedł upadek we wszystkich dziedzinach.

Teoria o podziale na wiecznych zwycięzców i zwyciężonych doprowadziła do szaleństwa (!) reparacji, a w konsekwencji do katastrofy gospodarczej świata. W tym chaosie rozpoczęło się dzieło narodowego odrodzenia i zjednoczenia nowych Niemiec. W dniu 5 marca naród większością opowiedział się za obecnym rządem. Stojąc dziś po raz pierwszy przed Reichstagiem, nowy rząd Rzeszy oświadcza, iż zdecydował się na podjęcie i przeprowadzenie wielkiej reformy i reorganizacji narodu niemieckiego.

Na wewnątrz dokonane musi być zespolenie wszystkich stanów i klas w jeden naród. Wobec świata chcemy, pomni ofiar wojny, być szczerym przyjacielem (!) pokoju, który ma zaleczyć rany całego świata (!).

Kanclerz Hitler w zakończeniu zwrócił się do prezydenta Hindenburga, składając mu hołd jako żywemu świadkowi trzech okresów walki o przyszłość Niemiec, symbolowi nieziszczalnej siły żywotnej narodu.

### „Krwawe Niemcy“

W Berlinie w sali największego kinoteatru „Ufy“ odbędzie się premiera pierwszego narodowo-socjalistycznego filmu p. t.: „Krwawe Niemcy“. Doniedawna wyświetlanie tego obrazu dozwolone było tylko w zamkniętym gronie.

Można sobie wyobrazić, jak ten hurra-patryotyczny film będzie „efektowny“!

### Ciężkie położenie

#### górników polskich w Belgii

Sytuacja na rynku pracy w belgijskim kopalnictwie węglowym pogarsza się stale, co szczególnie dotyka robotników polskich. Wobec zbliżającego się okresu letniego i zmniejszenia zapotrzebowania na węgiel, przewidywane jest dalsze pogorszenie się sytuacji.



## Wymiana listów między ambasadorem Potockim i prezesem Ślawkiem

W związku z objęciem stanowiska ambasadora Rzplitej przy Kwirynale przez sen. Jerzego Potockiego i złożeniem przez niego mandatu, nastąpiła wymiana listów następujących:

Do Prezesa BBWR plk. Walerego Ślawka:

— Wielce Szanowny Panie Pułkowniku, — powołany rozporządzeniem P. Prezydenta Rzeczypospolitej na objęcie placówki zagranicznej, składam w Wasze ręce Panie Pułkowniku, moją rezygnację z członka Klubu Parlamentarnego BBWR.

Opuszczam pracę polityczną na tym odcinku z wielkim żalem, bo ją pokochałem, pod Waszym wytrawnym przewodnictwem czułem się, cementującą gmach naszego Państwa. Ożywny byłem zawsze chęcią służenia dobrej sprawie. To też szczęśliwy jestem, że wiernie stojąc na straży ideologii Wielkiego Budowniczego naszego Państwa nauczyłem się podporządkowywać wszystkie ludzkie słabości i osobiste pobudki jednej wielkiej myśli, która prowadzi Polskę ku mocarstwowym szczytom.

Wasza, Panie Pułkowniku długoletnia dla mnie życzliwość, oraz Wasza przyjaźń będzie dla mnie drogowskazem, a zarazem bodźcem do dalszej ofiarnej pracy dla dobra Państwa. Łączę wyrazy głębokiej czci i prawdziwego przywiązania.

(—) Jerzy Potocki.

Do Ambasadora Jerzego Potockiego:

— Szanowny Panie Ambasadore, — list, w którym zawiadamiamie o powierzeniu Wam przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej stanowiska ambasadora przy Kwirynale i o rezygnacji Waszej z członkostwa Klubu Parlamentarnego BBWR., daje wyraz tym uczuciom, które rodzą się i rosną przy wspólnej pracy na rzecz Państwa. Nie wątpię, że wiezi tej, opartej na przeszłości i na gotowości dania swego wysiłku zawsze tam, gdzie on jest potrzebny, nikt i nic nie zdoła potargać.

Życzę Wam powodzenia i załączam wyrazy szczerzej życzliwości i poważania oraz uścisk dłoni.

(—) Walery Ślawek.

## Związek Powstańców i Wojaków O. K. VIII. przy pracy

Dnia 22 marca br. odbyło się w Toruniu plenarne zebranie Zarządu Głównego Związku Powstańców i Wojaków O. K. VIII, na którym poza sprawami administracyjnymi Związek omówiono sprawę walnego zgromadzenia Związku, ubezpieczenia grupowego członków związku, lotniska wojackiego na terenie, podarowanym przez gminę Mechlinki powiatu morskiego oraz rejestracji Powstańców i Wojaków.

Przy sprawozdaniu Sekretariatu stwierdzono m. i., że do Związku Powstańców i Wojaków O. K. VIII od dnia 1 listopada 1932 r. do dnia dzisiejszego przystąpiło 31 nowych placówek, w tem 14 placówek, pochodzących ze Związku secesyjnego. Po omówieniu całego szeregu spraw organizacyjnych, p. prezes Zw. Zgrzebnik zamknął posiedzenie.

## Piecze samorządów i herby województw

Dowiadujemy się, że ministerstwo spraw wewnętrznych w okólniku do Wojewodów u. normowało sprawę znaków i pieczęci urzędowych samorządu terytorjalnego, komasując i uzupełniając wszystkie wydane dotychczas w tych sprawach zarządzenia.

Okólnik ten omawia sprawy, związane z obecnym stanem prawnym w zakresie ustalenia pieczęci i znaków samorządów, zwracając przytem uwagę na dotychczas obowiązujące rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej i brak pewnych przepisów wykonawczych do tych rozporządzeń. Między innymi okólnik za powiada, że herby wojewódzkie, dotychczas jeszcze nieustalone, zostaną najprawdopodobniej podane w niedługim czasie rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej.

## Nasz eksport węgla

Wydobycie węgla w roku 1932 wyniosło w Anglii 209.200 tys. tonn, w Niemczech 104.740 tys. tonn, a w Polsce 28.834 tys. tonn, stanowiąc 14 proc. wydobycia angielskiego, a 27 proc. niemieckiego. W tym samym czasie wywóz węgla z Anglii wyniósł 38.899 tys. t., z Niemiec 18.312 tys. t., a z Polski 10.362 tys. t. stanowiąc 27 proc. wywozu angielskiego, a 57 proc. niemieckiego. Świadczy to o większej aktywności wywozowej naszego przemysłu węglowego, niż przemysłów angielskiego i niemieckiego.

# Plan Mussoliniego - „klubem rzeźników“ W ogniu krytyki francuskiej

„Homme Libre“ nadaje projektowi Mussoliniego wdzięczne imię „Klubu rzeźników“. Powołując się na opinię angielskiego publicysty Garwina, „Homme Libre“ przytacza jego słowa: „Leczni są w Niemczech patrioci żarliwi, którzy domagają się Alzacji i Lotaryngji oraz południowego Tyrolu. Jest więcej niż pewne, że rozsądne koncesje(?) jakieby one nie były, nie potrafią zadowolić hałaśliwych wymagań obecnych władców Rzeszy.“

I dalej pisze „Home libre“: P. Ramsay

Maedonald przez swą podróż do Rzymu postawił zdradziecko kwestję rewizji traktatów. To wstęp do katastrofy. Zapewne jesteśmy w możności zadowolić „narody drapieżne“. Od nas tylko zależy, by żarliwym patriotom, o których mówi p. Garwin, oddać Alzację i Lotaryngję... Od nas tylko zależy, aby odstąpić Italji Korsykę, Nizzę a nawet Sabaudję... Chodzi tu o ziemię francuską. Jesteśmy ich panami. Ale, pytam się, JAKIEM PRAWEM DYREKTORJAT EUROPEJSKI, WYSNIO-

NY PRZEZ P. MAC DONALDA, MIAŁBY SIĘ ROZPORZĄDZAĆ TERYTORJUM OZE-SKIEM, CZY POLSKIEM, JUGOSŁOWIAŃ-SKIEM ALBO RUMUŃSKIEM?

Czynność tę miałyby wykonać cztery narody „rzeźników“, a raczej próbowałyby wykonać, bo nie obezłyby się bez też i wylewu krwi... także i naszej.

I Francja miałaby wstąpić między tych apaszów?

## Berlińskie zalecaniki

W przedwstawieniu do tego wręcz wrogiego nastawienia opinii francuskiej, znajdującej wyraz nie tylko w powyższym artykule, lecz także w szeregu innych, prasa niemiecka uderza w ton triumfującego parademarszu i zachwyty jej nie zna wprost granic.

„Berliner Tageblatt“ — zupełnie już grzesny i posłuszny sztabeczek pilnie wsłuchany w nauki profesora Hitlera — zamieszcza sążniste panegiryk zatytułowany „Alles fliesst“ — Wszystko płynie. Czytamy tam między innymi:

„Mac Donald stał w swym prostym wspólnie nieeleganckim, pomiętem przez podróż ubraniu i udzielał nam dziennikarzom zagranicznym wywiadu. ...Wczoraj jeszcze idee Brianda i Stresemanna wydawały się oddawna umarłe, dzisiaj powracają one w zupełnie zmienionych warunkach... Wczoraj duch Lorcarna był pośmiewiskiem ludzkim, dziś ma być nie tylko odnowiony, ale i rozlany na całą Europę (Oby tylko nie w formie rozlewu krwi!).

Jeśli wielki plan się uda, stanie się on dla Europy małym rajem... das kleine Paradies!... Muszą w nim współpracować wszyscy... może niektórzy będą wyłączeni z tego raj(!)...

## „Rewizja“ na drodze pokojowej

Pokój jest zagrożony — wywodzi dalej „Berliner Tageblatt“ — wskutek naprężenia włosko-jugosłowiańskiego, a na granicy wschodniej Niemiec horyzont jest zaciemniony... Dlatego „die grossen Vier“, Czworu wielkich musi się w pełni zjednoczyć i podjąć kierowniczy dyrektorjat nad Europą dla zapewnienia jej pokoju(!) Dalej pisze Berliner Tageblatt o niemieckiej ciężkiej trosce o Pomorze i stwierdza, że „rewizja musi przyjść... ale na drodze pokojowej! Rewizja płynie i nie jej nie powstrzyma!... Niemcy mają wiele do ządania a nie potrzebują w tej chwili uic dać.“

Możemy zapewnić „Berliner Tageblatt“, że się myli i to grubo: Polska w myśl pokojowej rewizji granic miałaby wszelkie prawo zażądać zwrotu zagrabionych nam Prus Książęcych.

Niemcy w takim razie musiałyby „coś dać“ — mianowicie odwiecznie polskie ziemie. Oczywiście nie wątpimy, że uczyniłyby to pokojowo, kurtuazyjnie ze słodyczą, bez użycia broni i dla idei zagwarantowania pokoju i „raju“. W mentalności polskiej „pokojowa rewizja granic“ oznaczać może tylko wyłącznie i jedynie naprawienie polskiej krzywdy i zwrot polskiej ziemi.

## Nowe filtry wodociągowe w Warszawie



Onegdaj jak już donosiliśmy — odbyło się po święceniu i uruchomieniu zakładów filtrów pośpieszonych w Warszawie przy ul. Suchej w obecności przedstawicieli władz rządowych i miejskich. Uroczystość uruchomienia filtrów zaszczylił swą obecnością Pan Prezydent R. P. Ignacy Mościcki. Nowy zakład filtrów pośpieszonych posiada wielkie znaczenie dla ludności miasta Warszawy, która od dnia dzisiejszego będzie zaopatrzona w wodę w dostatecznej ilości, nawet w miesiącach największego jej spożycia. Nowe zakłady filtrowe są największymi tego rodzaju zakładami w Europie.

## Z za oceanu do Polski Osiem wycieczek zgłoszono z Ameryki

W nadchodzącym sezonie letnim przybędzie do Polski szereg wycieczek ze Stanów Zjednoczonych Am. Półn. Dotychczas zgłoszono już osiem większych wycieczek. W dniu 12-ym kwietnia przybędzie do Gdyni na okręcie „Pulaski“ wycieczka Zjednoczenia św. Józef w Pittsburgu; w dniu 5-ym maja przybędzie na okręcie „Polonia“ wycieczka „Ligi Stowarzyszeń Polskich w Cleveland“, do której przyłącza się wycieczka towarzystwa Przyjaciół Morza Polskiego w Cleveland; 13-go czerwca przybędzie do Gdyni na okręcie „Kościuszkę“ wycieczka Legjonu Polsko-Amerykańskich Weteranów w Cleveland do której przyłącza się wycieczka Zjednoczenia Polsko-Rzymsko-Katolickiego w Cleveland. Ponadto w dn. tym również

na okręcie „Kościuszkę“ przybędzie do Gdyni wycieczka pozastowarzyszeniowa; w dniu 29-ym czerwca przyjedzie do Gdyni na „Polonji“ wycieczka polskich weteranów z wojny światowej z Detroit; 10-go lipca przybędą do Gdyni na okręcie „Pulaski“ dwie wycieczki — jedna Sokola Polskiego w Ameryce z Pittsburga, druga — Polskiego Towarzystwa Dobroczynności św. Jerzego w New Jersey; wreszcie dnia 18-go lipca przybędzie do Gdyni na „Kościuszkę“ wycieczka Polskiego Związku Narodowego z Chicago.

Ponadto szereg innych związków i stowarzyszeń Polonii Amerykańskiej przygotowuje wycieczki do Polski. Terminy tych wycieczek nie zostały jednak dotychczas ustalone.

## Za gościnę - odpłata paszkwilem Lotniczka angielska fabrykuje „sensacje“ z Polski

Angielska lotniczka Amy Johnson-Mollison w angielskim tygodniku „Sunday Dispatch“ zamieściła swoje wspomnienia, w których m. in. opisuje przymusowe lądowanie w Polsce w zimie 1931 r., jako „zastaszające zdarzenie“ i jako jedyny wypadek, kiedy bała się człowieka.

Oto kilka pachnących kwiatków z tych wspomnień p. Amy Johnson Mollison. „Po wylądowaniu, największy z gromady, Polak-Amerykanin złowrogo wygładający, spozierniał na mnie chciwymi oczyma; gestykulował w groźący sposób i powtarzał słowo „pienie dzy“. „Dałam mu 50 funtów szterlingów w złocie“. Po tym wstępie lotniczka angielska „opisuje“ jak „ten groźny brutal próbował ściągnąć ją z sanek do chałupy“.

Ponieważ o żadnym incydencie z „brutalem“ tak pięknie opisanym w „Sunday Dispatch“ p. Johnson Mollison nie wspominała w czasie pobytu swego w Warszawie, Aeroklub Rzplitej Polski po przeprowadzeniu szcze gółowego w tej sprawie śledztwa wystosował do Aeroklubu Angielskiego pismo, w którym m. in. stwierdza:

„Jedną z pierwszych osób z którą zetknęła

się p. Amy Mollison na kilka minut po wylądowaniu, była nauczycielka szkoły w Amelinie. Twierdzenie więc, że byli sami mężczyźni, nie odpowiada prawdzie. O nauczycielce tej wspomina również list p. attache woj skowego Ambasady Angielskiej w Warszawie z dnia 20 stycznia 1931 r. adresowany do p. starosty w Makowie. Odpis listu tego załączamy.

Jedynym po angielsku mówiącym człowiekiem, z którym we wsi Amelin zetknęła się p. Amy Mollison był p. Ambroziak, sołtys, osoba ciesząca się jaknajlepszą opinią. Pan Ambroziak nie nosi i nie nosił nigdy brody. Ofiarowane p. Ambroziakowi dowolnie przez p. Mollison pieniądze dla wystawionego przy samolocie wartownika, tenże nie przyjął.

Całą drogę z Amelina, lotniczka odbyła jedynie w towarzystwie woźnicy bez zatrzy mywania się i jakichkolwiek incydentów.

P. Amy Mollison za pośrednictwem ówczesnego attache wojsk. pl plk Martin'a, prze kazala p. staroście w Makowie, do którego to starostwa należy wieś Amelin sumę 200 zł, przeznaczoną dla rozdania „pomiędzy osoby,

które tak uprzejmie dopomogły jej kiedy wylądowała w Amelinie“.

Po stwierdzeniu faktycznego przebiegu „strasznej przygody“, Aeroklub Rzplitej zajmuję się stroną moralną wydrukowanego przez lotniczkę paszkwila. Z załączonego materiału dowodowego wynika, że koszty związane z naprawą samolotu Amy Johnson pokryło lotnictwo polskie z własnych funduszy. Am basada angielska jak również i sama lotniczka wystosowały do władz polskich pisemnie po dziękowanie za serdeczną opiekę.

W zakończeniu Aeroklub Rzplitej słusznie podnosi, że postępek p. Amy Johnson Mollison jest czynem wysoce nielojalnym wobec kraju, z którego gościny korzystała.

Mamy wrażenie, że p. Amy Johnson Mollison miała specjalny cel, aby takie, a nie inne zgodne z rzeczywistością opublikować wspomnienia w prasie angielskiej. Jest to jej tajemnicą, dlaczego to uczyniła, tajemnicą łatwą do odcyfrowania, gdy zważy się, że bohaterka tego lotu chciała zapewne pozować na większą jeszcze „bohaterkę“, pisząc opowiadki i paszkwile o kraju, gdzie przyjęto ją tak gościnnie i serdecznie.



# Spoleczeństwo Pomorza w hołdzie Wodzowi Narodu

W dalszym ciągu nadchodzą do nas sprawozdania z uroczystości imienin Marszałka Piłsudskiego, które w roku bieżącym obchodzono na całym Pomorzu, niezwykle uroczyste. Ze względu na brak miejsca sprawozdania podajemy w krótkich streszczeniach.

## LUBAWA.

W przeddzień odbył się przemarsz wszystkich organizacji pod dowództwem p. por. rez. Żelmy ulicami miasta. Zatrzymano się na rynku, skąd wysłano strzelką sztafetą kolarską do Torunia. Na tę chwilę uroczystą przyjechał z Nowogoniasta p. starosta, który wygłosił podniosłe przemówienie. Drugie przemówienie wygłosił p. prof. Łukasik.

W niedzielę rano odbyło się uroczyste nabożeństwo, wieczorem zaś akademja, w której niezwykle liczny udział wzięło miejscowe społeczeństwo. Akademję zagal burmistrz p. Pater witając zastępcę p. starosty Budnika i wznosząc okrzyk na cześć Marszałka. — Okolicznościowy referat wygłosił członek Legjonu Młodych. Resztę programu wypełniły występy wokalistów muzyczne Legjonu Młodych i uczniów seminarjacyjnych.

W szkołach odbyły się w sobotę uroczyste poranki dla młodzieży.

## TUCHOLA.

Obchód imienin Marszałka rozpoczął się już w dniu 18 bm. capstrzykiem, po którym odprawiono sztafetę Strzelca i Powstańców do Terespoli. W niedzielę przybyło do Tucholi 26 drużyn strzeleckich i Powstańców, biorących udział w marszu gwiaździstym na trasie 15 km. O godz. 10.35 odbył się na rynku raport, po którym udano się do kościoła na uroczystą mszę św. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Januszewski. Po nabożeństwie i defiladzie przed p. starostą Hryniewskim zebrano się na rynku w celu rozdania nagród i dyplomów dla zwyciężskich drużyn.

O godz. 20 odbyła się uroczysta akademja. Na program złożyły się deklamacje, występy orkiestry Semin. naucz. oraz przemówienie p. prof. Warczaka.

## LUBICZ.

W przeddzień odbył się capstrzyk, który przeszedł przy dźwiękach orkiestry przez obydwie Lubicze. W niedzielę odbyła się uroczysta akademja podczas której przemawiali: — kier. szkoły Pociot, nac. Zawadzki i nauczyciel Krausewin.

## OSTASZEWO.

Imieniny Marszałka Piłsudskiego obchodzono w naszej wiosce bardzo uroczysto. W sobotę rano zebrała się młodzież szkolna na uroczysty poranek w szkole. Do zgromadzonej młodzieży przemówiła nauczycielka Cięciaków, która podkreśliła zasługi wolnościowe. — Wieczorem odbył się capstrzyk Zw Strzeleckiego. W niedzielę rano nastąpił wymarsz Z. S. do kościoła parafialnego w Grzywnie na nabożeństwo, wieczorem zaś odbyła się uroczysta akademja. Do licznie zebranych

pięknym przemówieniem wygłosił kier. szkoły p. Sroka wznosząc na zakończenie okrzyk na cześć Marszałka.

## PRUSZCZ POMORSKI

Dzień imienin Wodza Narodu obchodziła ludność Pruszcza uroczysto. W przeddzień od był się capstrzyk, w niedzielę zaś uroczysta msza św., defilada, a popołudniu akademja, której program urozmaiciły występy działowy Z miejscowych organizacji tylko SMP nie brało udziału w obchodzie.

## NOWE.

W Nowem uroczystości imieninowe rozpoczęły się w sobotę pochodem umundurowanych oddziałów strzeleckich. W niedzielę zaś po uroczystej sumie umundurowane drużyny strzeleckie, organizacje, cechy, drużyna harcerska, działwa szkolna utworzyły czworobok na Rynku, gdzie po odebraniu raportu i dokonaniu przeglądu zebranych oddziałów przez p. starostę Krawczyka ze Świecia wygłosił przemówienie p. mec. Buckowski, zakończone hymnem narodowym, odegranym przez orkiestrę KPW.

## LIPNICA.

Uroczysty obchód Imienin zorganizowali tutaj Strzelcy. Rano w niedzielę mszę św. odprawił ks. proboszcz Piesik poczem odbyła się akademja. Referat okolicznościowy wygłosił

p. dr Staszewicz, poczem członkowie Strzelca odegrali sztukę „Wieżnia z Magdeburga“ wyreżyserowaną przez p. kier. szkoły Burkiewiczę z Kiedrowic. Z amatorów na szczególne wyróżnienie zasługują ob. Hinz, Stanisławski, Fryc i Babiński. Resztę programu wypełniły występy działowy szkolnej. W akademji ludność wzięła tłumny udział.

## KAMIONKA

Jak we wszystkich miejscowościach powiatu tak i u nas odbyła się uroczysta akademja. W przepelnionej miejscowości społeczeństwem sali akademję zagal kierownik szkoły. Po referacie, deklamacjach działowy i śpiewie odegrały dzieci sztukę „Żelazny wilk“. W końcu akademji zebrani uchwalili rezolucję przeciwko prowokacjom niemieckim.

## TURZNO.

Niezwykle uroczysto wypadła w Turznie akademja ku czci Marszałka, na program której złożyły się występy działowy szkolnej — przedstawienie teatralne i okolicznościowe referaty.

## LIPINKI.

Po Mszy św. przeszedł przez wioskę pochód miejscowych organizacji z przesami na czele. W centrum wsi przemówił do zebranych przez strażę pożarnej p. Kalinowski, podnosząc czyny i zasługi Marszałka.

## Ktoś musi podjąć inicjatywę

Zawsze zwracam uwagę, na dziesiątki niepotrzebnych napisów, zakazów, ostrzeżeń, przestroż itp.

Szczególnie teraz, po powrocie z Francji, nieznośnym stał się dla mnie zakaz, np. palenia papierosów w kinach. We Francji palić w kinach wolno. I jakoś od tego Francja się nie spała, kultura na tem nie ucierpiała, zdrowotność — także. A siedzą sobie ludziska w kinach, a nawet w niektórych teatrach i, przyzwyczajeni do papierosa, śmiają się do woli, słuchając czy patrząc w skupieniu na obraz.

Nie wątpię, że przestarzałe zakazy, u nas jeszcze obowiązujące, mogłyby być zniesione. Nie sądzę, by władze administracyjne upierały się przy utrzymaniu tych zakazów. Ktoś jednakże musi podjąć w tym kierunku inicjatywę.

Musi to być, rzecz prosta, ktoś z zarządów kin.

Olbrymnia większość ludzi pali. Sądzę więc, że frekwencja w kinach zwiększyłaby się znacznie. Zresztą, jak uzasadnić zadawanie rzeszom palaczy mąk, kiedy ma się im dawać rozrywkę.

Toć kina są dzisiaj przepiślowo wentylowane, mieszczą się w gmachach przeważnie żelazno-betonowych. Szereg kin w stolicy np. ma nawet ściany pokryte ogniotrwałym materiałem. Niema więc żadnych powodów do utrzymywania zakazów w czasie nieprzerwanego, dwugodzinnego seansu.

Inicjatywa zniesienia zakazu palenia spodka się z pewnością z uznaniem najszerzych mas ludności, która obecnie jest tymi zakazami niepotrzebnie krepowana.

L. K-c.

## Dwie katastrofy w Niemczech

Prasa niemiecka donosi o dwóch katastrofach, które pociągnęły za sobą trzydzieści kilka ofiar w ludziach. W jednej z fabryk w Strassfurcie pod Magdeburgiem wybuchł pożar. W czasie intensywnie prowadzonej akcji ratowniczej nastąpiła nagle eksplozja wielkiego kotła o pojemności 25.000 litrów. Z pośród członków akcji ratowniczej i straży ogniowej 16 osób odniosło dotkliwe obrażenia,

w tem 3 bardzo ciężkie.

Drugi wypadek miał miejsce w Westfalji w Haltern, gdzie zderzyły się z sobą dwa tabory samochodów ciężarowych. Jeden z wozów stanął natychmiast w płomieniach. Podczas gaszenia ognia nastąpił nagle wybuch tanku, zawierającego kilkaset litrów benzyny. 16 osób czynnych przy gaszeniu, odniosło rany.

**Mądrej głowie** Dość na słowie. Dwa słowa **MIAFLOR I LORAN** to nazwy znanych pudrów o przyjemnym zapachu przytem ściśle higienicznych i dla każdej cery. Tylko **Loran i Miaflor** są oryginalnymi wyrobami firmy

**HENRYK ŻAK - Poznań**

916

## Dział polski na Targach w Paryżu

Państwowy Instytut eksportowy organizuje oficjalny dział Polski na Międzynarodowych Targach w Paryżu, które odbędą się od 13 do 29 maja. Należy liczyć się z tem, że oficjalny dział polski zgrupuje około 40 firm eksportowych, które będą mogły za pośrednictwem Targów Paryskich nawiązać kontakt z rynkiem francuskim oraz z szeregiem innych państw, biorących udział w tych Targach.

Firmy, które chciałyby jeszcze zgłosić swój udział w Targach, mogą otrzymać wszelkie informacje w Państwowym Instytucie Eksportowym — Warszawa, Elekoralna 2. Zamknięcie listy zgłoszeń nastąpi w dniu 27 bm.

## Sowiecki lot do stratosfery

Dyrektor sowieckiego Instytutu Aerologicznego, prof. Molezanow, organizuje lot do stratosfery na specjalnie w tym celu zbudowanym aerostacie. Lot ten z udziałem 5—6 osób ma być dokonany latem r. b. w środkowo-europejskiej części Z. S. R. R. Czas trwania lotu obliczany jest na 12 godzin, przy czem ma być osiągnięta wysokość przewyższająca tę, na jaką się wznosił prof. Peard. Uczeń sowiecki ma w czasie lotu dokonać szeregu badań naukowych z dziedziny zjawisk elektro-magnetycznych, promieni kosmicznych, energii słonecznej, itd.

## Olimpiada bridge'owa

Światową olimpiadę bridge'ową odbędzie się w Nowym Jorku. Rozpocznie się ona 1 maja z udziałem graczy przybyłych z 42 krajów, gra odbywać się będzie w 16-tu grupach, nad którymi czuwać będą i kontrolować wyniki gry wyznaczeni przez komitet organizacyjny fachowcy bridge'owi. Poprzednia, zeszłoroczna Olimpiada bridge'owa ściągnęła do New-Jorku 100.000 bridge'istów z całego świata.

## Portrety prezydentów Stanów z banknotów dolarowych

Wilno, 24. 31 Dzienniki wileńskie podają, że we wsi Hrycowicze gminy janowskiej 5-cio letni syn Zygmunta Pietkiewicza podczas zabawy powycinał głowy prezydentów stanów Zjednoczonych z banknotów dolarowych, nie szcując w ten sposób 1350 dolarów, które wyciągnął z pod pieca, gdzie były ukryte w starym tygodniku. Kiedy o tem dowiedział się Pietkiewicz, dostał silnego ataku i zmarł przed przybyciem lekarza.

WILLIAM J. LOCKE

## „Dziki Amos” (The coming of Amos)

59) Przedruk wzbroniony

— Więc księżna wróciła — rzekłem niedowcipnie, jak to mężczyzna.  
— Już to mówiłam.  
— Nie — rzekłem. — To nie księżna, to coś jeszcze piękniejszego.

Patrzyłem na nią oczami artysty, zakochanego i znawcy i nie myliłem się. Rozwinęła się na wspaniałą kobietę. Kontury jej postaci stały się dziwnie harmonijne, cera nabrała cudownych barw... W rozwoju jej było coś cudownie nieuchwytnego....

Wszystkie dawne wdzięki pozostały: karnacja barwy perłowej macy w połączeniu z brzoskwinia, buntownicze uścieszka i zmienny, to czuły to ironiczny wyraz szaro-zielono-błękitnych oczu, ocienionych złotobronzowymi rzęsami. Ale w wyrazie twarzy i w głosie przebijała nowa, odważna pewność siebie.

— Milo jest słuchać znów komplementów — rzekła.

— Dziwna uwaga! — wykrzyknąłem.

— Dlaczego?

— Bo od kiedy to przestano mówić księżnie komplementy? Chociaż to nie znaczy, że moje powiedzenie było komplementem. Nie, ja czuję zbyt głęboko... Musiałem się odzegnać od podobieństwa z bawidamkami. — Ale gdziekolwiek księżna się pokaże... Gdzie księżna bawiła.

— Poza rejonem komplementów.

Złożyłem lekki ukłon.

— Księżna lubi intrygować.

— Jedną z niewielu przyjemności, jaka mi pozostaje. Roześmiała się z mojej miny. — Kochany panie, czy pan nie wie, że n.ema nic bardziej męczącego jak rozmowa między dwiema osobami, przywołanymi do miejsca?

Teraz dopiero uświadomiłem sobie, że stoimy na chodniku Croisette.

— Droga księżno — odparłem — o ile ja tu mogę wydawać rozkazy, to wszystkie ławki, krzesła, fotele itp. w Cannes są do dyspozycji księżnej.

— To może znalazłby się również lunch dla głodnej kobiety?

Przejeżdżała otwarta wiktoria. Zatrzymałem ją i zawiozłem mego cudownego gościa do willi.

— Zupełnie jak w bajce — rzekłem w drodze.

— W zwykłym życiu piękne kobiety nie objawiają się nagle zdumionym śmiertelnikom! Skąd księżna przybywa? Kiedy księżna przyjechała? I dlaczego? I gdzie księżna stanęła?

Zapomniałem wspomnieć, że markizostwo della Fontana nie wróciło w tym sezonie do Cannes, lecz jak się później dowiedziałem, zainstalowali się w Biarritz, gdzie otworzyli szulernię dla nowych klientów.

Nadją śmiała się z moich pytań, które brzmiały policyjnie.

Gdzie stanęłam? W Mont-Fleuri z panną służącą i z Chochou. Kiedy przyjechałam? Wczoraj wieczorem. Dlaczego tu przyjechałam? Żeby się zobaczyć z przyjaciółmi. — Rzuciła mi szybkie spojrzenie. — Skąd przybywam? Z klasztoru.

— Z klasztoru! — Wykrzyknąłem z niedowierzaniem.

— Cóż w tem dziwnego?

— Raz się dostawsz do klasztoru składa się krepujące śluby, przyczem obcinają włosy i nie pozwalają gonić po świecie i robić konkurencji wiośni.

— Voilà, nowy komplement. Ale teraz pan rozumie, dlaczego mi jest tak miło słuchać komplementów. Wyjaśniłam panu zagadkę.

— Nie, nie rozumiem tej klasztornej swobody.

— Mój klasztor nie był srogi. Nie składałam ślubów, nie obcinano mi włosów i furta otwierała się przede mną na każde żądanie. Teraz — dotknęła mego ramienia — cieszę się że jestem już w Cannes. Jak tu świetliście, jak tu radośnie!

Przejeżdżaliśmy właśnie koło kasyna.

— Czy księżna chciałaby znów zobaczyć stary, wesoly świat? Moglibyśmy zjeść lunch u Ambasadorów.

Potrząsnęła głową.

— Obiecano mi lunch w willi. Chyba, że pan...

— Niech Bóg broni — zawołałem przerażony. — U mnie kuchnia taka sama dobra, jak tu, panorama z okien piękniejsza, a ciszy i spokoju nie zakłóca piekielna muzyka. I zresztą chcę mieć księżnę tylko dla siebie.

Zaśmiała się wesoło.

— Z każdą minutą czuję się lepiej — rzekła.

— Bonjour, Francois, ça va toujours bien?

Nieporównany Franciszek uśmiechnął się dyskretnie powitalnie, ale bez cienia zdziwienia. Zupełnie, jakby się nie stało nic nadzwyczajnego.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



## KRONIKA

sobota  
25  
marca

## BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Piątek Marka i Tymoteu. M.

Sobota Zwiastowanie N. M. P.

— Dyżur nocny aptek do niedzieli, dnia 26 bm. włącznie pełnią: Apteka na Bielawach, ul. Chodkiewicza 22, tel. 14-67, Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5, tel. 12-04 i Apteka Staromiejska, ul. Długa 39, tel. 3-00.

## Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Chór Dana — najpopularniejszy i bezspornie najlepszy chór rewelersów „Bandy” przy bywa w piątek dnia 24 bm. do naszego miasta z jedynym występem i zaprodukuje ostatnie przeboje stolicy. Współudział przyjmuje Marysia Nobisówna nowa gwiazda baletu warszawskiego i Mieczysław Fogg, król piosenkarzy.

„Królewna Pokrzywka” — ukaże się ostatni raz w sezonie po cenach minimalnych w nadchodzącą sobotę o godz. 4. Bilety w kasie teatru.

Premjera głośnego reportażu p. t. „Mam lat 26” odbędzie się w sobotę dnia 25 bm. Rzeczta grana na wszystkich scenach europejskich cieszyła się wybitnym powodzeniem. Główne postacie spoczywają w niezawodnych rękach pp. Barwińskiej, Lukowskiej, Tatariewiczowej, Wilamowskiego. Poza tem udział bierze cały zespół oraz liczne rzesze statystów. Reżyseruje St. Skalski.

W przygotowaniu „Rozwódka” L. Falla. Tani poniedziałek wypełni operetka „Pod białym koniem”.

## REPERTUAR KIN.

Apollo: wzruszający dramat w przebogatej treści życiowej p. t. „Anioł pod szminką”, oraz film osnuty na tle światła i cieni pożycia małżeńskiego p. t. „W porwyie zmysłów”. Początek już o godz. 6.30 i 9-tej.

Kryształ: pełen napięcia i pikanterji dramat z za kulis teatru, filmu i życia, p. t. „Podróż posłubna we troje” z ulubienicą ekranów Brygidą Helm i Albertem Prejeanem w rolach głównych. Ponadto doborowy nadprogram.

Marysińska: — „Na Sybir” i „Ekscentryczny jegomość”.

Nowości: — przebojowy film p. t. „Kochaj mnie dziś”.

Rewja: Henny Garat i Mary Glorja w przepięknym filmie p. t. „Odwieczna pieśń”. Na scenie nowa arcydziękawa rewja w 12 obrazach, w wykonaniu zespołu artystów scen warszawskich. Początek I seansu o godz. 6.15.

Wojskowe: — w dn. 24, 25 i 26 bm. sensacyjny dramat na tle zbrodni pt. „Tajemnica zaułków Londynu”. Ponadto nadprogram. Dn. 24 i 25 początek o godzinie 19, w niedzielę od godz. 17.

## Z miasta

— Zebranie Legionu Młodych odbędzie się w piątek dnia 24 marca br. o godzinie 19 w lokalu Redakcji „Dnia Bydgoskiego”.

— Kierownictwo Poranków Oświatowych przy Radzie Grodzkiej BBWR, w Bydgoszczy, zawiadamia wszystkich słuchaczy, że w niedzielę w dniu 26 marca o godzinie 10 zostanie wygłoszony przez pana Dr. E. Sielużyckiego bardzo ciekawy referat pt.: „Higiena świata pracy”. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie do lokalu BBWR, przy ul. Mostowej 12.

— Stowarzyszenie Techników. W piątek, dnia 24 bm. o godzinie 20 i pół we własnym lokalu przy ul. Chocimskiej 5 referat p. inż. Odrzywolskiego na temat: O zatrudnieniu inżynierów energetycznych i ich zadanie.

— Ostre strzelanie. Szkoła Podchorążych przeprowadzi dnia 31 marca 1933 r. na strzelnicy bojowej w Jachcicach ostre strzelanie bojowe.

— Drogi w tym kierunku terenu zagrożonego strzeżone będą przez wartowników wojskowych.

— K. S. „Iron”. Dziś o godz. 20 zebranie w lokalu „Złoty Róg” przy ul. Chełmińskiej.

## Nakło

— Zespół teatralny przy KPW wystąpił ostatecznie z doskonałą opracowaniem przedstawieniami „Boleszewików pod Warszawą” i „Zewem od morza”. Amatorzy wywiązali się z zadaną pierwszorzędnie i spotkali się z gorącym aplauzem licznie zgromadzonej na widowni publiczności. Przedstawienia poprzedziło słowo wstępne p. asp. kol. Bonkowskiego oraz okolicznościowy wierszyk pt. „Do pamiętnika Hitlera” wygłoszony ze swadą przez 4 letniego Zbysia Felickiego. Teatr amatorski KPW zasłużył sobie na szczerze uznanie, gdyż wypełnia lukę w życiu kulturalnym mieszkańców Nakła, z których nie wszyscy mają możliwość przyjeżdżania do dużego teatru bydgoskiego.

P. Minister Butkiewicz  
bada możliwości przeniesienia do Bydgoszczy  
Dyrekcji Kolejowej z Gdańska

W środę dnia 22 bm. bawił w Bydgosz czy Pan Minister Komunikacji Butkiewicz w towarzystwie p. Wiceministra Gallota, Dyrektora Departamentu p. Andrzejewskiego, oraz pp. radców.

Przed przyjazdem do Bydgoszczy bawił Pan Minister kilka godzin w Toruniu. Celem podróży Pana Ministra było przeprowadzenie ostatecznych pertraktacji w sprawie przeniesienia Dyrekcji Kolei z Gdańska.

Pan Minister wraz z otoczeniem zwi-

dził budynek Dyrekcji Kolei oraz place proponowane przez miasto na cele zabudowy. Dalej zwiędzieli wszyscy Panowie miasto oraz niektóre jego urzędnicy.

Panom Ministrom towarzyszyli przez cały czas ich pobytu w Bydgoszczy p. Starosta Dr. Nowak oraz p. Prezydent Barciszewski.

Sprawa ulokowania Dyrekcji Gdańskiej znajduje się w ostatecznym stadium i rozstrzygnięcia należy spodziewać się lada dnia.

Bydgoskie drużyny w marszu  
Sulejówek — Belweder

W dniu 19 bm., jako w dniu Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, odbył się na trasie długości 27 km, pomiędzy Sulejówkiem, a Belwederem w Warszawie 8-my z rzędu marsz, który zgromadził na starcie blisko 60 drużyn z całego kraju. W marszu tym wzięły również udział 2 drużyny z Bydgoszczy, mianowicie: drużyna II Oddziału Związku Strzeleckiego Bydgoszcz-miasto i drużyna Państw. Szkoły Przemysłowej.

Według regulaminu marszu, zespoły biorące w nim udział, podzielone zostały na 4-ry klasy: wyborową, oraz I, II i III.iej klasy.

Po obliczeniu wszystkich punktów, kolegium sędziowskie zakwalifikowało drużynę Szkoły Przemysłowej do II klasy, do której pozatem weszło jeszcze 16 drużyn, a drużynę „Strzelca” do III klasy, liczącej ogółem 9 zespołów marszowych.

Jeśli się weźmie pod uwagę olbrzymią rywalizację najlepszych zespołów marszowych z całej Polski, biorących udział w marszu Sulejówek — Belweder, to przyznać trzeba, iż wyniki uzyskane przez drużyny bydgoskie, są względnie dobre.

Apel Komitetu Obywatelskiego  
o pomoc dla bezrobotnych

Odezwą z 4 stycznia 1933 r. zwróciliśmy się do Społeczeństwa Bydgoskiego z apelem o pomoc finansową dla akcji ulżenia doli bezrobotnych.

Równocześnie rozesłano listy składkowe, które w międzyczasie przypominano, a wyniki kasowe ogłaszamy co miesiąc.

Wyniki te, nawet przy uwzględnieniu ogólnego ciężkiego położenia finansowego, trudno uznać za w pełni zadowalające, w szczególności skoro przy dokładnym przeglądnięciu wpływów składkowych przychodzi się do przekonania, że w składkach tych nie wszyscy wzięli udział, których przypuszczalnie stać na to.

Rozumiejac, że działo się to, nie z niechęci potomstwa rodzinom bezrobotnych, a wskutek zaabsorbowania innymi troskami życiowymi, zwracamy się tak do nich, jak i wszystkich innych o dalszą wydatną i to najrychlejszą pomoc.

Wszelkie rozporządzalne fundusze Komitetu i Miasta na pomoc bezrobotni zostały wyczerpane tak, że grozi bardzo poważnie konieczność zamknięcia Kuchni Ludowej, tej bodaj jedyniej ostoi przed najskromniejszym głodem

w terminie znacznie wcześniejszym, aniżeli w latach poprzednich.

Na jedną jedyną trzydniową pracę, dla wszystkich zarejestrowanych bezrobotnych niekorzystających z zasiłków ubezpieczeniowych na wypadek bezrobocia, za którą poszczególny bezrobotny otrzymuje wszystkiego 9,— zł, potrzebaby zwyż 67,000 zł.

Obywate! Ratujmy głodujące rzesze naszych współbraci i sietki cierpiącej dlaty.

Spełnijmy nasz chrześcijański i obywatelski obowiązek.

Składki w gotówce prosimy składać w Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności na konto: Składki na bezrobotnych — a dary w naturaljach skierowywać do Kuchni Ludowej.

Bydgoszcz, w marcu 1933 r.

Za Komitet Obywatelski miasta Bydgoszczy niesienia pomocy bezrobotnym i walce z bezrobociem:

- (—) L. Barciszewski, Prezydent miasta.
- (—) Beyer, Prezes Rady Miejskiej.
- (—) Dr. Chmielarski, Wiceprezydent miasta.
- Ks. Kan. Schulz, Proboszcz par. far.
- (—) R. Stobiecki, Radca Izby Przem-Handl.

Obchód dziesięciolecia  
istnienia Oddziału Bydgoskiego Polskiego  
Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika

Oddział Bydgoski P. T. P. im. Kopernika odbędzie dnia 26 marca 1933 roku (niedziela) o godz. 12-tej w poł. w sali Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Bydgoszczy — pl. J. Weysenhoffa 11 (dawniej Zacisze) — pod honorowym przewodnictwem Pana Prezydenta Miasta Bydgoszczy Leona Barciszewskiego uroczyste posiedzenie naukowe w dziesięciolecie istnienia oddziału z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie przez przewodniczącego

oddziału prof. S. Holyńskiego, 2) Przemówienie delegata Zarządu Głównego P. T. P. im. Kopernika ze Lwowa, 3) Zarys działalności oddziału bydgoskiego w latach 1923 — 1933, referat dr. W. Kulmatyckiego, 4) Choroby wirusowe roślin w świetle współczesnych poglądów — wykład prof. dr. L. Garbowski. — Goście na posiedzeniu naukowym bardzo mile widziani. — Przed posiedzeniem o godzinie 8-mej rano w Kościele Farnym Msza św. na intencję Oddziału.

## Z sali sądowej

## Struł 10 dniową córeczkę — bo chciał mieć syna

W sali rozpraw Sądu Okręgowego w Bydgoszczy rozegrał się wczoraj epilog okropnej zbrodni dzieciobójstwa, jakiego dopuścił się 31 letni Hans Luks, robotnik zam. w Zielonce pow. bydgoskiego przez otrucie swej córki (10 dni zaledwie liczącej) Krystyny.

Na podstawie przeprowadzonej rozprawy ustalono następujący stan faktyczny:

Dnia 18 grudnia ub. r. Hans Luks piastował małą Krystynkę, którą powierzyła żona jego opiece. Korzystając z chwilowej nieobecności żony, Luks wydobyl butelkę z kwasem siarkowym i wlał jej zawartość dziecku do ust. Dziecko okropnie poparzone dnia następnego zmarło.

Czynu tego dokonał Luks (jak się na rozprawie tłumaczył), z tego powodu, że urodziła mu się dziewczyna, podczas gdy jego życzeniem był chłopiec. Zrozpaczony przyjsciem na świat dziecka płci żeńskiej, widząc w tem rzekoma ujme dla honoru męskiego i nara-

nie się na ustawiczne, niemądre żarty ze stroju swoich kolegów, dopuścił się tak okropnego zabójstwa. Pozatem był — jak zeznał — zde nerwowawny ciągłym krzykiem i płaczem dziecka. Truciznę, którą użył do tego celu, przechowywał już od dłuższego czasu w domu. Był to kwas siarkowy, używany przez rodzinę do wypalania brodawek. Według orzeczenia biegłych lekarzy: dr. Gaszyńskiego i dr. Czaykowskiego zatrucie kwasem było tak silne, że żadna pomoc lekarska nie zdołałaby uratować dziecku życia.

Po przeprowadzonym przewodzie sądowym zabrał głos oskarżyciel publiczny prok. Turaśiewicz, który wniósł o 15 lat ciężkiego więzienia.

Sąd po naradzie skazał Hansa Luksa na podstawie art. 225 k. k. na karę więzienia przez 6 lat.

Oskarżony wniósł odwołanie.

Koronowo ku czci  
Wodza Narodu

Tegoroczne uroczystości z okazji Imienia Marszałka Piłsudskiego miały przebieg imponujący i rozpoczęły się już w sobotę wieczorem. Okazały capstrzyk, który przeciągnął ulicami miasta w wigilję Imienia, a w którym braly udział oddziały: żeński i męski Związku Strzeleckiego, straży więziennej, grupa Powstańców Narodowych, hufce harcercskie i in. zakończono odegraniem hymnu narodowego i modlitwą wieczorną.

Dnia 19 bm. rano zgromadziły się przed Ratuszem miejscowe towarzystwa, które z orkiestrą na czele udały się do kościoła na nabożeństwo. Po mszy św. pochód udał się na rynek, gdzie przy obecności większej części mieszkańców, p. burmistrz Wodniczak wygłosił okolicznościowe przemówienie, kończąc je okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rplitej, Jej Prezydenta i Dostojnego Solenizanta, Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Wieczorem odbyła się na sali w Grabinie uroczysta Akademia. Na program uprząstoszczy złożyły się: deklamacje, śpiew chóru szkolnego, przemówienie i sztuczka sceniczna w jednym akcie. Piękne okolicznościowe przemówienie wygłosił p. mec. Kosidowski. Sztukę p. t. „Rozkaz” odegrali amatorzy ze „Strzelca”. Od śpiewaniem marsza I Brygady i okrzykami na cześć Solenizanta Akademię zakończono. Sala była wypełniona do ostatniego miejsca.

Miasteczko n. Notecią  
w dniu 19 marca

Imieniny Marszałka Piłsudskiego obchodzone w Miasteczku bardzo uroczysto przy udziale wszystkich organizacji i stowarzyszeń miasta.

Niedzielne proczystości, poprzedzone w wigilję Imienin capstrzykiem, rozpoczęły się o godz. 10-tej solennem nabożeństwem w kościele, po którym mieszkańcy miasta zgromadzeni przed pomnikiem, wysłuchali przemówienia p. zesa Koła BBWR p. St. Słóarskiego. Wieczorem odbyła się na sali teatru na Dębowej Górze uroczysta Akademia, w której brało udział zgórą 700 osób. Uroczystość zagal przewodził zrzeczenia prezesów p. Walenty Miłaczewski, kończąc płomienne przemówienie okrzykiem na cześć Pana Marszałka. Pozostałą część Akademii wypełniły produkcje chóru „Lutni” pod batutą p. Ciszewskiego, oraz występ chóru szkolnego, którym dyrygował p. Bleja, dalej deklamacje siostr Brodniewiczównych, Walkowia kówny i braci Przybylskich.

Odegraniem sztuki scenicznej p. t. „Serce Komendata”, wyreżyserowanej sprawnie przez p. Trępałę — wieczór zakończono. Całość wydarzenia na obecnych niezapomniane wrażenie.

Kapuściska Małe  
w huldzie Marszałkowi

Obchód imieninowy w Kapuściskach, urządzony z inicjatywy w—prezesa KPW, zaw. stacji p. Hieronima Korpika, miał charakter wspaniałej manifestacji. O godz. 7.30 rano, o kazały i zwarty pochód „kapuściaków”, pod komendą zaw. odcinka drog. p. Cz. Majewskiego udał się na nabożeństwo do kościoła na Bielawkach w Bydgoszczy. Po mszy św. uczestnicy pochodu wrócili z orkiestrą na czele do świetlicy Ogniska KPW w Kapuściskach Małych, gdzie odbyła się Akademia, którą rozpoczęto odegraniem przez orkiestrę pod batutą p. Szablewskiego marsza I Brygady. Okolicznościowe przemówienie wygłosił p. Korpik, zaś działalność Solenizanta skreślił w stosownym referacie p. Majewski.

Po Akademii odbyło się zebranie członków KPW, na którym uchwalono ostrą rezolucję potępiającą wrocie stanowisko i zakusy naszych zachodnich sąsiadów. Odegraniem Roty i okrzykiem na cześć Pana Marszałka obrady zakończono.

## Barcin

## Z życia Koła BBWR

W lokalu p. Skrzypczyka w Barcinie odbyło się plenarne zebranie tutejszego koła BBWR przy współudziale 40 członków. Zebraniu przewodniczył prezes p. W. Ciesliński. Po odczytaniu protokołu z ostatniego plenarnego zebrania udzielił p. prezes Ciesliński głosu p. Kłiniowski nauczycielowi z Barcina, który wygłosił interesujący referat p. t. „Fundusz Pracy”. Następnie wygłosił referat p. prezes Ciesliński p. t. „O popieraniu, współpracy i konieczności istnienia silnego Rządu w Polsce”. Walne zebranie uchwalono zwołać na dzień 26 bm. Po załatwieniu szeregu spraw natury organizacyjnej prezes zebranie zamknął.



# Imponujący rozwój Kasy Samopomocy Policji woj. pomorskiego

Dnia 15 bm. r. b. w Toruniu odbyło się zgromadzenie Delegatów Kasy samopomocy szeregowej policji ze wszystkich powiatów województwa pomorskiego

Zebrań zajął **prezes Wasilewski** witając przedstawicieli Komendy Wojewódzkiej p. podinspektora Fleka oraz delegatów i gości. Uczczono pamięć poległych członków Kasy przez powstanie. Następnie po wstępnym przemówieniu — przewodnictwo zebrań w myśl statutu — prezes oddał w ręce p. podinspektora Fleka, który po odczytaniu porządku obrad i po sprawozdaniu Zarządu za rok 1932 zobrazował, jako przewodniczący Rady Nadzorczej, całość gospodarczą Kasy, służąc radą i wskazówkami. Po dyskusji udzielono Zarządowi absolutorjum, wyrażając podziękowanie za zorganizowanie *loterii fantowej, która przysporzyła Kasie czystego zysku 5.025 zł.* Pielęgnacją sprawą dla Kasy było uzupełnienie wadliwego starego statutu, to też w ciągu 1932 r. troską Zarządu było oparcie zmienionego statutu na zdrowej kalkulacji i na wyraźnych nie dopuszczających do dowolnej interpretacji podatakach. W tym kierunku pomógł Zarządowi p. podinspektor Flek i opracował szczegółowy projekt statutu, który oparty na dotychczasowych doświadczeniach i dostosowany do życia członków granatowej armii pomorskiej — został z małymi poprawkami przyjęty. Naszym zdaniem tak dobrze ułożony statut winien znaleźć zastosowanie we wszystkich województwach. Rozwój Kasy jest poważny, gdyż posiada prawie 1.200 członków. Zasadniczym dochodem Kasy są miesięczne składki, które wynoszą rocznie około 50.000 zł. a świadczeń ubezpieczeniowych wplacono członkom np.: w roku 1932 około zł. 49.000. Mimo to saldo wynosi około 35.000 zł. Z ważniejszych świadczeń Kasa wypłacała w razie śmierci członka 10 miesięczne pobory, śmierci żony 4-ro miesięczne pobory, — służy 200 zł., śmierci członka rodziny 150% poborów mies.

Inicjatorem i założycielem Kasy jest **Komendant Wojewódzki P. P. p. Inspektor Olszański**, to też dla upamiętnienia jego zasług, położo-

nych dla dobra Kasy — walne zebranie powzięło jednogłośnie uchwałę nadać Kasie nazwę „Imienia Inspektora Witalisa Olszańskiego”.

Następnie przystąpiono do wyboru Zarządu i Rady Nadzorczej. W skład Zarządu weszli: **prezes Wasilewski, skarbnik Józefiak, Sekretarz Banaszewski** — wszyscy z Torunia. Zastępcy: **Dutkowski z Świecia, Bukowski z Nowego Miasta i Grabowski z Grudziądza.** Do Rady

Nadzorczej weszli: **Specht z Grudziądza, Szwedczenko z Chojnic i Żymny z Tczewa.**

W wolnych głosach powzięto jednogłośnie uchwałę wyrazić podziękowanie p. podinspektori **Fleki** za specjalne zasługi oddane Kasie a dla wyrażenia wdzięczności ze strony Kasy wybrać go członkiem honorowym Kasy.

Zebrań zakończono wspólnym obiadem we „Dworze Artusa” i fotografją.

## Powstanie Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

Dalszym etapem prac w kierunku zorganizowania handlu ziemiopłodami w kraju było zatwierdzenie statutu Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy, dnia 23 grudnia 1932 r.

Tak więc w chwili obecnej na terenie państwa istnieją następujące giełdy: w Bydgoszczy, Katowicach, Krakowie, Lwowie, Łodzi, Lublinie, Poznaniu, Warszawie i Wilnie.

Stwierdzając na tem miejscu fakt powołania do życia giełdy w Bydgoszczy, podkreślić należy wypełnienie luki, jaka dotychczas istniała w organizacji tej gałęzi handlu, która swym ciężarem gatunkowym odgrywa decydującą rolę w życiu gospodarstwie tego okręgu. Ujęcie w ramy właściwej organizacji poważnych niewątpliwie obrotów dostosowania notowań cen zbóż do faktycznych transakcyj, oto najistotniejsze postulaty wysuwane przez sferę zainteresowane pod adresem nowej placówki. Jeżeli uwzględnimy ponadto moment natury czysto organizacyjnej i wychowawczej

jaki będzie miała do spełnienia ta placówka, natenczas celowość jej powstania zyska tak na znaczeniu jak i na aktualności.

Nie należy również pominąć roli, jaką będzie miała ta instytucja w dziedzinie eksportu. Zauważyć bowiem należy, że ziemie zachodnie a w danym wypadku okręg pomorski i nadnotecki, biorą żywy udział w transakcjach wywozowych. Oderwanie się zatem od wpływów i warunków transakcyjnych giełd innych — wpłynie niewątpliwie dodatnio na usamodzielnienie miejscowych sfer w obrotach z zagranicą.

W chwili obecnej prace Komitetu Organizacyjnego są w pełnym toku. Zapisy na członków rozpisane, tak, że wybory Władz Giełdy przewidziane są w najbliższych tygodniach. W każdym razie całkowite uruchomienie funkcji giełdy nastąpi przed nowymi żniwami.

Mgr. Mieczysław Wójcik.

## Nowa prowokacja hitlerowców nad granicą Polski

W ubiegły wtorek na odcinku granicznym Zamostne w powiecie morskim, po drugiej stronie granicy odbyła się demonstracja oddziałów hitlerowskich, które na czele z orkiestrą podeszły pod słupy graniczne wznosząc wrogi okrzyki pod adresem Polski. Po odśpiewaniu „Deutschland Deutschland...” prowokatorzy wznosząc wrogi okrzyki cofnęli się w głąb Niemiec.

## Z życia BBWR w Kowalewie

W dniu 14 b. m. odbyło się roczne walne zebranie lokalnego koła BBWR. w Kowalewie przy udziale 100 członków.

Ze sprawozdania zarządu wynika, — że koło prowadziło bardzo intensywną pracę, na wszystkich odcinkach życia społecznego. Jest to szczególnie zasługą prezesa p. kierownika Gierszewskiego i jego ofiarnej działalności społecznej.

Zebrań uchwalilo w końcu jednogłośnie rezolucję potępiającą w ostrych słowach o szczerą kampanję „narodowych” opozycjonistów skierowaną przeciw prezesowi Gierszewskiemu, wyrażając mu jednocześnie słowa pełnego uznania i zaufania. Obecny.

## Gostkowo pow. Toruń

— W **holdzie Marszałkowi**. Dnia 19 bm. ludność Gostkowa uroczysto obchodziła imieniny Marszałka Piłsudskiego. O godz. 10 odbyło się uroczyste nabożeństwo. Mszę św. celebrował ks. proboszcz Prabucki. Po mszy św. odbyła się defilada organizacji, którą odbierali przedstawiciele miejscowych władz.

Po południu, o godz. 17 odbyła się akademja staraniem nauczycielstwa, p. Rezmara, Andrychowskiej, oraz oddziału Zw. Strzeleckiego. W pierwszej części akademji dzieci szkolne odegrały obrazek sceniczny, połączony z deklamacjami oraz śpiewami. P. Andrychowska wygłosiła starannie przygotowany referat o działalności Dostojnego Solenizanta.

Drugą część akademji urządzoną staraniem Zw. Strzeleckiego, zajął p. J. Juda przemówieniem, które wywołało entuzjastyczne oklaski.

Z kolei nastąpiły nader udatne śpiewy i deklamacje członków Zw. Strzeleckiego oraz referat p. W. Wozniowdy. Akademję zakończył p. Rezmer dziękując wszystkim za liczny udział świadczący wyraźnie o nastrojach ludności Gostkowa dla Budowniczego Państwa.

## Programy radiowe

Piątek, 24 marca 1933 r.

Warszawa: 12.10 Płyty; 15.50 Muzyka salonna — płyty; 16.20 Odczyt dla maturzystów (Dział „Historja”) „Rewolucja Francuska”, odczyt II-gi — wygl. prof. H. Mościcki; 16.40 Odczyt z Poznania; 17.00 Koncert; 18.00 Odczyt dla maturzystów (Dział „Literatura Polska”) p. t. „Młoda Polska” — wygl. p. L. Pioszewski; 18.25 Muzyka lekka; 19.00 Rozmaitości; 19.20 „Przegląd roln. prasy kraj. i zagranicznej” z Wilna; 19.30 Feljton p. t. „Polskie trampy”, wygl. p. Marek Rokita; 20.00 Pogadanka muzyczna — wygl. p. K. Stromenger; 20.15 Koncert symfoniczny z Filh. Warsz.

Sobota, dn. 25 marca 1933 r.

Warszawa: 12.10 Płyty; 13.15 Poranek szkolny ze Lwowa; 14.00 Audycja żołniersko-strzelecka; 15.35 Słuchowisko dla dzieci ze Lwowa; 16.00 Koncert z płyt gramofonowych; 16.20 Odczyt dla maturzystów (Dział „Historja”) „Napoleon”, wygl. prof. J. Iwaszkiewicz; 16.40 „Jak otrzymać powiększenie zdjęcia fotograficznego” — wygl. inż. M. Dederko; 17.00 Transmisja ze Lwowa. Audycja dla chorych; 17.40 Odczyt; 18.00 Odczyt dla maturzystów (Dział „Historja”) „Batory” — wygl. prof. H. Mościcki; 18.25 Muzyka lekka i tan.; 19.00 Rozmaitości; 19.20 „Wiadomości ogrodnicze” — inż. Wł. Pietrzak; 19.0 „Na widnokręgu”; 20.00 Koncert wiecz. lekki; 21.20 Wiadomości sportowe; 21.30 Audycja ku uczczeniu święta narodowego Grecji; 22.05 Fryderyk Chopin: 4 ballady (g-moll, F-dur, A5-dur, i f-moll) odegra p. E. Horodyski; 22.40 Feljton p. t. „W mieście gwiazd filmowych” — wygl. p. L. Brodziński; 23.00 Muzyka tan.

ZAGRANICA.

Moskwa, 17.25 (WZSPS) „Śpiąca królewna” balet Czajkowskiego. Tr. z Teatru Wielkiego. Ryga, 19.00 „Dziewczę z Holandji”, oprt. Kalmana;

Beromuenster, 20.00 „Wesele Figara” — Op. Mozarta. Tr. z Teatru Miejsk. w Zurychu.

Wiedeń, 20.45 „Noc baletowa” — oprt. O. Straussa.

**Panflavin**  
PASTYLKI

ZNANE PASTYLKI PANFLAVIN  
CENA OBECNA  
**Zł. 2.95**

ZALECANE PRZEZ LEKARZY DLA  
OCHRONY PRZED ZAPALENIAMI  
GARDŁA, PRZEZIĘBIENIEM, GRYPĄ.

STANIAŁY!  
Panflavin

BAYER  
DO NABYCIA  
W APTEKACH

## Ochotniczy zaciąg do lotnictwa

Ogłoszenie zaciągu ochotniczego do służby wojskowej przewiduje w roku bieżącym m. in. zaciąg do lotnictwa wojskowego.

Ochotnicy z cenzusem naukowym (matura) przyjmowani mogą być do lotnictwa w charakterze personelu latającego, przede wszystkim z pośród absolwentów cywilnych szkół pilotów, — w charakterze personelu technicznego zaś z pośród absolwentów średnich szkół technicznych z wydziałem mechanicznym i lotniczym, oraz z pośród studentów politechniki z wydziałów: mechanicznego (zwłaszcza z sekcji lotniczej), elektrotechnicznego, mierniczego, oraz mechanicznego.

Ochotnicy bez cenzusu przyjmowani mogą być do lotnictwa z pośród pilotów

(absolwenci p. w. lotn., kursów szybowcowych i cywilnych szkół pilotów), następnie absolwenci szkół zawodowych, rzemieślniczych, przemysłowych i dokształcających z wydziałami: lotniczym, samochodowym i elektrotechnicznym, wreszcie inni, posiadający wykształcenie co najmniej 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej lub równorzędne.

Ostateczne przyjęcie ochotników z cenzusem zależne jest od wyniku badań w Centrum Badań Lotniczych (personel latający). Kandydaci do lotnictwa bez cenzusu, uznani przez komisje poborowe za zdolnych do służby wojskowej, wcielani będą do formacji lotniczych bez uprzedniego badania warunkowego w Centrum Badań Lotniczo - Lekarskich.

## ŚWIECIE

— Z działalności Gimnazjalnego Koła LOPP

Dnia 12 bm. odbyło się walne zebranie Gimnazjalnego Koła LOPP. Zebranie zajął **prezes Koła pilot Sobolewski Jerzy** uzeń kl. 8 poczem nastąpiło krótkie przemówienie p. dyr. dr. Kuchanego o znaczeniu lotnictwa i kół L. O. P. P. Następnie sekretarz odczytał protokół z ostatniego walnego zebrania p. prof. Eckstein wyjaśnił że sekcja modelarstwa lotniczego nie pracuje z powodu braku instruktora i nieodpowiedniej pory do konkursów modeli latających. Nastąpiło sprawozdanie z dotychczasowej działalności; zarządu i koła. Koło posiada 229 członków wspierających i 12 członków rzeczywistych z grona profesorskiego. Poza tem koło brało żywy udział w Wystawie LOPP, zorganizowanej przez Pow. Komitet. Po odczytaniu sprawozdania nastąpił piękny i treściwy odczyt prezesa Sobolewskiego pt. „Ostatni z Idzikowskich” — Za zgodą p. dyr. i aplauzem członków utworzo-

no sekcję Polskiego Czerwonego Krzyża. Kierowniczką sekcji jednogłośnie wybrano Maninę Jeszkównę uczenicę klasy 4-tej. Opiekunką sekcji została pani prof. Robakowska. Aby nie przedłużać zebrań, postanowiono, że pan instruktor P. C. K. omówi zadanie tej sekcji na przyszłym zebraniu. Przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Większością głosów obrano na prezesa kol. Marcina Boelka, na sekretarza kol. Sekowskiego Zbigniewa, na skarbnika Maciejewskiego Wł. i na bibliotek. Manikowskiego Witolda — wszystkich z klasy 7-jej. Nowy zarząd obejmuje swe urządowanie z dniem pro mocij w myśl statutu że członkowie zarządu mogą być tylko uczniowie klasy 8. Opiekunem Koła pozostał nadal p. prof. Trichel. W wolnych głosach po bardzo ożywionej dyskusji nad kwestjami formalnymi i referatów zakończono zebranie.

**UWAGA!** Wszelkie mniejsze wygrane nie zamieszczone w poniższym wykazie należy sprawdzić w najszcześniejszej kolekturze „Uśmiech Fortuny”, Bydgoszcz, Pomorska 1, tel. nr. 39. Tamże natychmiastowa wypłata wszelkich wygranych, względnie zamiana wygranych losów na inne.

## Kto wygrał?

W dwunastym dniu ciągnięcia Loterii Państwowej główne wygrane poza podanymi już wczoraj padły na numery następujące:

5,000 zł. na Nr. Nr. 19947, 28036+54236 59118 61538 97908 105771 106879.

2,000 zł. na Nr. Nr. 1345 1985 21832 30766 42407 51292 65953 69377 77650 89412 98447 99300+ 103041 109956+ 111013 117639 117652 + 126365 134997 137776 137802.

1,000 zł. na Nr. Nr. 177+ 8142 8731 29171+ 31547 33015+ 33854 40087 43352 44255 46926+ 48301+ 51710 54950 58417 59457 61136 70455 73311 73706 74447+ 76142 77199 79704 80291 82241+ 88728 91527 98976 106694 109772 123112 + 125382 128385+ 130987 133286 134155 137286+ 146253+.

Numery oznaczone krzyżykiem wygrywają premje.

Sprawdzajcie swoje losy w Kolekturze Szczęścia  
**KAFTALA** BYDGOSZCZ  
ulica Jagiellońska 2  
Ciągnięcie V-ej klasy trwa do dnia 11 kwietnia br. Główna wygrana 1000000 zł padnie w ostatnim dniu ciągnięcia!

## Szlachta

— **Ku czci Wodza Narodu**. Dzień Imienin Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego obchodziła nasza wioska bardzo uroczysto. Przy dźwiękach orkiestry wyruszył o godz. 10.15 wspaniały pochód do kościoła. Po nabożeństwie pochód oddziału Zw. Strzeleckiego oddziału KPW Koła LOPP, delegacji gmin Szlachta i Osówka oraz młodzieży szkolnej ruszył przez wioskę na uroczystą akademję ku czci Wodza Narodu. Ludność wypełniła salę po brzegi. Po akademji zebrań manifestowali przeciwko zachłanności niemieckiej. Po płomiennym przemówieniu nau czyciela p. Litkiewicza uchwalono i podpisano przez wszystkie w gminie istniejące organizacje odpowiednią rezolucję, którą odesłano do władz



**Gieldy**

**Warszawskie notowania walutowe.**

z dnia 23 III 1933 r.

Tranzakcje Kupno

WALUTY.	
Dolary St. Zjedn.	—
DEWIZY.	
Belgia	—
Gdańsk	174,25—173,82
Bukareszt	—
Holandja	359,60—358,70
Kopenhaga	—
Londyn	30,62—30,47
Nowy York	—
Nowy York teleg.	8,925—8,905
Pariz	35,05—34,96
Praga	26,47—26,41
Sztokholm	—
Szwajcarya	172,20—171,77
Wlochy	45,98—45,75
Berlin (w obrotach nieofic.)	212,70

**Notowania ziemioptodów w Poznaniu**

Dostawa bieżąca, partiet Poznań, handel hurtowy  
za 100 kg. z dn. 23 III 1932 r.

Pszonica	—
Jęczmień	—
Owies zwyczaj. prz.	11,50—12,50
do siewu	14,00—15,00
Włoka żytnia 65%	—
„ pszena 65%	—
Otręby żytnie	9,50—10,00
„ pszenne	—
„ grube	—
Ziemniaki jadalne białe	—
„ czerwone	—
Saradela	—

**Notowania ziemioptodów w Berlinie**

Jeny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg inne za 100 kg. z dnia 23 III 1933.

Pszonica nowa	197—199
„ żyto nowe	155—157
„ jęczmień browar.	172—180
„ jęczmień przem. pastewny	163—171
Owies marchijski	124—127
Włoka pszena	23,25—27,10
Włoka żytnia 70%	20,70—22,70
Otręby pszenne	8,55—9,00
„ żytnie	8,55—9,00
„ groch Victoria	21,00—24,00
„ groch drobny jadalny	19,00—21,00

Groch pastewny	13,00—15,00
Peluszka	13,00—14,00
Bób	12,50—14,50
Wyka	13,50—14,50
Lubin niebieski	—
Lubin żółty	12,50—13,50
Saradela nowa	17,00—21,50
„ Iniane	10,80—
Wytloki suche kraj.	8,70—
Wytloki Sova H.	9,20—10,20
Kuchy z orzecha	10,70
„ mielone	10,40

**Sprawozdanie z handlu z bożami i nasionami**

B. HOZAKOWSKI, TORUŃ

Toruń, dnia 20 III 1933 r.

Placono: w dniach ostatnich zł za 100 kg. franko stacja załadowania.

NASIONA.	
Za konieczyne czerwoną	95—110
„ „ prima 97%	—
„ konieczyne białą średnią nieczysz.	60—80
„ konieczyne szwedzką	90—105
„ konieczyne żółtą	80—90
„ konieczyne żółtą w tuskach	30—40
„ inkarnatkę	70—75
„ przelot	110—130
„ rajgras krajowy	25—30

„ tymokę	14—17
„ seradela	11—13
„ wykę latową	12—14
„ wieczkę zimową	25—30
„ peluszkę	11—13
„ groch Wiktorja	28—30
„ groch polny	22—24
„ groch zielony	32—36
„ bobik	15—17
„ gorczycę	35—40
„ rzepak	36—40
„ rzepik	42—48
„ tubin niebieski	6—8
„ tubin żółty	9—11
„ siemie lniane	28—32
„ konopie	30—35
„ mak niebieski	140—160
„ mak biały	120—140
„ tatarkę	15—18
„ proso	15—17

**Budujmy „Flotę Narodową“**

Z prawami szkół państwowych 8050  
**8-klasowe gimnazjum żeńskie**  
G. Winogrodzkiego w Wejherowie  
przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-jej.  
Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu

**Ogłoszenie przetargu.**

Okręgowy Urząd Budownictwa ogłasza przetarg na:  
1) Budowę pomieszczenia na węgiel przy nowobudującym się bloku koszarowym dla II/65 p. p. w Gniewie dnia 3 kwietnia br. o godz. 10-tej;  
2) Remont strzelnicy szkolnej na Rudaku w Toruniu dnia 4 kwietnia br. o godzinie 10-tej;  
3) Roboty dekararskie i blacharskie w 62 p. p. w Bydgoszczy dnia 6 kwietnia br. o godz. 10-tej;  
4) Roboty dekararskie i blacharskie w 16 p. a. l. w Grudziądzu dnia 7 kwietnia br. o godz. 10;  
5) Przeczyszczenie sieci wodociągowej i remont instalacji centralnego ogrzewania w 8 Okr. Szpitalu w Toruniu dnia 10 kwietnia br. o godzinie 10-tej;  
6) Remont instalacji centralnego ogrzewania w 1. Baonie Strzelców w Chojnicach dnia 11 kwietnia br. o godzinie 10-tej;  
7) Remont dachów w koszarach Żymirskiego w Kadrze 8 Dyonu Taborów w Toruniu dnia 12 kwietnia br. o godz. 10-tej;  
8) Budowę kontowiazów w 4 p. a. l. w Inowrocławiu dnia 13 kwietnia br. o godzinie 10-tej.  
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w wyżej podanych terminach.  
Do oferty należy dołączyć:  
1) Kosztorys ofertowy z cenami jednostkowymi i sumami ostatecznymi, wypisanymi cyfrowo i słownie;  
2) Poświadczenie Kasy Skarbowej na złożone wadium w wysokości 3% sumy oferowanej.  
Ogólne i szczegółowe warunki budowy, kosztorys słupe, przepisy o ofertach, instrukcje dla oferentów i rysunki są do obejrzenia i nabycia w Okr. Urz. Bud. Nr. VIII. w Toruniu, ul. Łazienna 11 w godz. 12—13.  
Zastrzeża się prawo unieważnienia przetargu oraz dowolny wybór oferenta.  
Zlec. Nr. 187/IX. 1537  
Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VIII. Toruń  
Nr. 854 — 39/Bud. 33

Urząd Morski  
A W p 9/1—2.  
Przetarg ca kosza podniesienia kutrów zatopionych w Jastarni.

**Urząd Morski niniejszem ogłasza przetarg nieograniczony**

na roboty związane z wydobyciem dwóch kutrów rybackich, leżących na dnie w porcie Jastarnia, na głębokości 3—5 m. oraz z wystawieniem kutrów wydobytych na brzeg w porcie Jastarnia, w miejsce wskazane przez Urząd Morski.  
Prace przy podnoszeniu kutrów nie mogą pogorszyć ich stanu obecnego, t. j. pozabawić jakichkolwiek części budowlanych, części uzbrojenia, względnie wyposażenia, znalezionego w chwili rozpoczęcia robót.  
Cenę podać należy ryczałtowo dla każdego kutra oddzielnie.  
Czas wykonania robót w całości nie może przekraczać trzech tygodni od daty udzielenia zlecenia.  
Ubiegający się o zlecenie podniesienia kutrów udowodni w Urzędzie Morskim, posiadanie technicznych kwalifikacji oraz odpowiednich środków do wykonywania prac tego rodzaju.  
Do oferty dołączyć należy kwit Kasy Skarbowej, tytułem dowodu złożenia wadium w kwocie 1.000 zł. z wyraźnym zaznaczeniem na kwocie, że kwota złożona stanowi depozyt na rzecz Urzędu Morskiego.  
Oferty przyjmować będzie Urząd Morski, do dnia 30 kwietnia 1933 r. włącznie.  
Otwarcie ofert nastąpi publicznie dnia 2 maja 1933 r. o godz. 12-tej (Wydział II-gi: U. M.).  
Koperta, zawierająca ofertę, ma znajdować się wewnątrz drugiej koperty, zaadresowanej do Urzędu Morskiego, zalakowanej i zaopatrzonej, tylko uwaga:  
„Oferta na podjęcie kutrów w Jastarni“ (do przetargu dnia 2. 5. 1933 r.).  
Wszelkie dopiski i znaki na kopercie zewnętrznej, spowodować mogą unieważnienie oferty  
Urząd Morski może przetarg odwołać, unieważnić lub pozostawić bez wykorzystania, oferenta wybrać według swobodnego uznania.  
Oferty nieprzyjęte pozostaną bez odpowiedzi, a wadium będzie zwrócone firmie pod adresem przez nią wskazanym.  
Zlec. 354 1535  
Gdynia, dnia 21 marca 1933 r.  
Dyrektor Urzędu:  
(—) Inż. A. Garnuszewski.

**Przeprowadzki i Transport mebli**  
we wyścielonych wozach meblowych zwozki ekspedycje kolejową i wodną wykonuje  
**nałanacie**  
**Luówik Szymański**  
Toruń 8 07  
Zeglarska 3. telef. 909

**Panienka**  
z dobrego domu — chciałyby się wyuczyć pierwszorzędnie gotować, najchętniej w większym zakładzie gastronomicznym. Zgłoszenia z podaniem warunków do Adm. „Dnia Grudziądzkiego“ pod nr. 1009. (1547)

**Ładnie**  
umeblowany pokój z osobnym wejściem wynajmę. Toruń, Przedzamcze 12 I. 1539

**Przetarg przymusowy.**

Nieruchomość położona w Tupadłach, powiat morski i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Tupadła wykaz L. 41 i 106 na imię Jerzego Kuncewicza zamieszkałego w Warszawie. Plac Trzech Krzyży 8 znajduje się w drodze egzekucji dnia 21 czerwca 1933 r. o godz. 10 przed południem wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 6.  
Nieruchomość łącznego obszaru 1,59,15 ha, ponadto 1 budynek z parkanem — oszacowana jest na kwotę 6,808,88 zł.  
Wzmiankę o przetargu przymusowym zapisano w księdze gruntowej, dnia 27 października 1932 roku.  
2. K. 20/32.  
Zlec. Nr. 352 1540  
Puck, dnia 17 marca 1933 r. Sąd Grodzki.

**Gospoia**  
(małopolanka) wiek średni, inteligentna ucziwa przystojna, poszukuje posady u samotnego pana lub wdowca z dziećmi. Dobre świadectwa. Pensja 40 zł. Zgłoszenia „Par“ Toruń, Szeroka 46. 1546

**WAPNO**  
palone w kawalkach poleca najtaniej  
**M. Czubek i S-ka**  
Oddz. Toruń  
ul. Piemikarska 3/7, róg Browarnej, tel. 643. 1523

**BYDGOSZCZ**

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
W sobotę dnia 25 marca 1933 roku sprzedam przy ulicy Jackowskiego 4/6 najwięcej dającym za natchymiasową zapłatą: 2 konie, 1 wóz platforma, 10000 butelek, 2 m. drzewa, 2 stoły, 6 regalów, 10 syfonów, 220 skrzyń, 3 lodówki, 1 szafa żelazna, 2 biurka, 2 regały, 8 krzesel, 1 aparat do wody sodowej z motorem, 1 powózka, 1 samochód osobowy i komple pokój stołowy i męski itd. oszacowanych na łączną sumę 3.700 zł., które można w dniu licytacji oglądać na miejscu sprzedaży.  
Zlec. Nr. 580/VIII  
Malak, kom. Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 25 marca br. o godzinie 11 sprzedam przy ul. Pomorskiej nr. 42 najwięcej dającym za natchymiasową zapłatą: 1 bufet, 1 leżankę, 1 biurko, 1 fotel biurowy, maszynę do pisania, 1 kredens i 1 zegar regulator.  
Zlec. Nr. 596/VIII 1541  
Woźniak, kom. Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
W sobotę dnia 25 marca 1933 roku sprzedam przy ul. Jackowskiego 4/6 najwięcej dającym za natchymiasową zapłatą: 2 konie, 1 wóz platforma, 10.000 butelek, 2 m. drzewa, 2 stoły, 6 regalów, 10 syfonów, 220 skrzyń, 3 lodówki, 1 szafa żelazna, 2 biurka, 2 regały, 8 krzesel, 1 aparat do wody sodowej z motorem, 1 powózka, 1 samochód osobowy itp., oszacowanych na łączną sumę 3030 zł., które można oglądać w dniu licytacji na miejscu sprzedaży.  
Zlec. Nr. 580/VIII. 1535  
Malak, kom. Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.

**Unieważniam**

1 weksel na sumę zł. 50.— wystawca T. Bessert na zlecenie Lewandowskiej w Bydgoszczy, platny 3 marca 1933. 1542

**Na stancje**

przyjmę uczennice. Fortepian do dyspozycji. Zgłoszenia do „Dnia Pomorskiego“ Toruń, pod nr. 1525.

**Pierwszorzędne pianino**

(marki Zimmerman) jak nowe tanio na sprzedaż. Wiadomość: „Dzień Grudziądzki“. 1511

**Okazja!**

Sprzedam korzystnie: fortepian, salon stylowy, cykl krajobrazów, oryginalny malarz Brochocki, malarz elektryczny, lorneta przyrządcza, baryton, lustra, obrazy, zegary, maszyny do szycia, rowery, płaszcze i detki rowerowe, urządzenie sklepowe, sypialkę malowaną na dąb, oddzielne szafy, łóżka, stoły, krzesła, futra: piżmowce szopy i inne, garderobę, obuwie i wiele innych przedmiotów. 735

**„Sklep Okazyjny“**

ul. Groblowa Nr. 3, obok Rybnego Rynku, Grudziądz

**Nauczycielka**

wychowawczyni muzykalna z niemieckim poszukuje posady. Oferty do „Dnia Pomorskiego“ Toruń. [1545

**Zapasy atletów**

„Scala“ Gdańsk  
Dzisiaj w piątek  
**4 sensacyjne walki 4 decydujące 4**  
Schwarz jr. — d'Oliveira  
Orloff — Smiernoff  
**2 sensacyjne walki 2 rozstrzygające 2**  
Torno — Grikis  
Colev — Siegfried  
Przed zapasami pierwszorzędny program „Variété“

**KWIT ABONAMENTOWY.**

Do Urzędu Pocztowego w

Zamawiam niniejszem abonament \*) na „DZIEŃ POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“, „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI“, „GAZETA GDANSKA“, „DZIEŃ BYDGOSKI“ na II. kwartał 1933 r. i proszę należność — zł. 10.17 pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_

**KWIT POCZTOWY**

Odbiór kwoty zł. 10.17 tytułem prenumeraty \*) „DZIEŃ POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“, „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI“, „GAZETA GDANSKA“, „DZIEŃ BYDGOSKI“, za II. kwartał 1933 r. potwierdzam.

\_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_\_

\*) Niestosowne przekreślić.

**KWIT ABONAMENTOWY.**

Do Urzędu Pocztowego w

Zamawiam niniejszem abonament \*) na „DZIEŃ POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“, „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI“, „GAZETA GDANSKA“, „DZIEŃ BYDGOSKI“ na miesiąc kwiecień 1933 r. i proszę należność — zł 3.39 pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_

**KWIT POCZTOWY**

Odbiór kwoty zł. 3.39 tytułem prenumeraty \*) „DZIEŃ POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“, „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI“, „GAZETA GDANSKA“, „DZIEŃ BYDGOSKI“, za miesiąc kwiecień 1933 r. potwierdzam.

\_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_\_

\*) Niestosowne przekreślić.



